

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **100**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Sprawa ponurej zbrodni w Zgierzu.

NOWY GABINET W BELGJI.

Bruksela, 17 czerwca. (Pat.). Gabinet ukonstytuował się. Poullet objął przewodnictwo, Vandervelde sprawy zagraniczne, Rollin Jacq, min. spraw wewnętrznych, general Kestens, min. obrony narodowej. Nowy gabinet składa się z 5 socjalistów, 5 katolików i 5 osób o tendencjach liberalnych. Rada gabinetowa partii socjalistycznej aprobowała 40 głosami przeciw 6 skład gabinetu.

SPECJALNY DODATEK „TIMESA“ W SPRAWACH POLSKICH.

Paryż, 17. czerwca. (Pat) „Times“ główny organ finansowy londyńskiej City wydał ostatnio specjalny dodatek ekonomiczny, poświęcony Polsce, a wydany staraniem rządu polskiego pod kierunkiem dyrektora Tausiga, a wedle planu korespondenta dzienników angielskich i polskich p. Kleczkowskiego. Obszer ten dodatek zawiera szereg pierwszorzędnych informacji, dostarczonych przez ministrów Grabskiego, Janickiego, Kiedronia i kilku rzeczoznawców. Wreszcie zawiera obszerne szkice historyczne pióra prof. Dębińskiego. Na czele dodatku znajduje się orędzie prezydenta Rzeczypospolitej Wojciechowskiego, w którym prezydent wyraża nadzieję, że dodatek ten przyczyni się do zapoznania się z istotną sytuacją ekonomiczną i finansową Polski nie tylko angielskich sfer handlowych, lecz również szerokich mas publiczności angielskiej, co pozwoli urzeczywistnić ściślejsze bliższe ekonomiczne między Anglią a Polską i zacieśnić węzły przyjaźni między obu krajami.

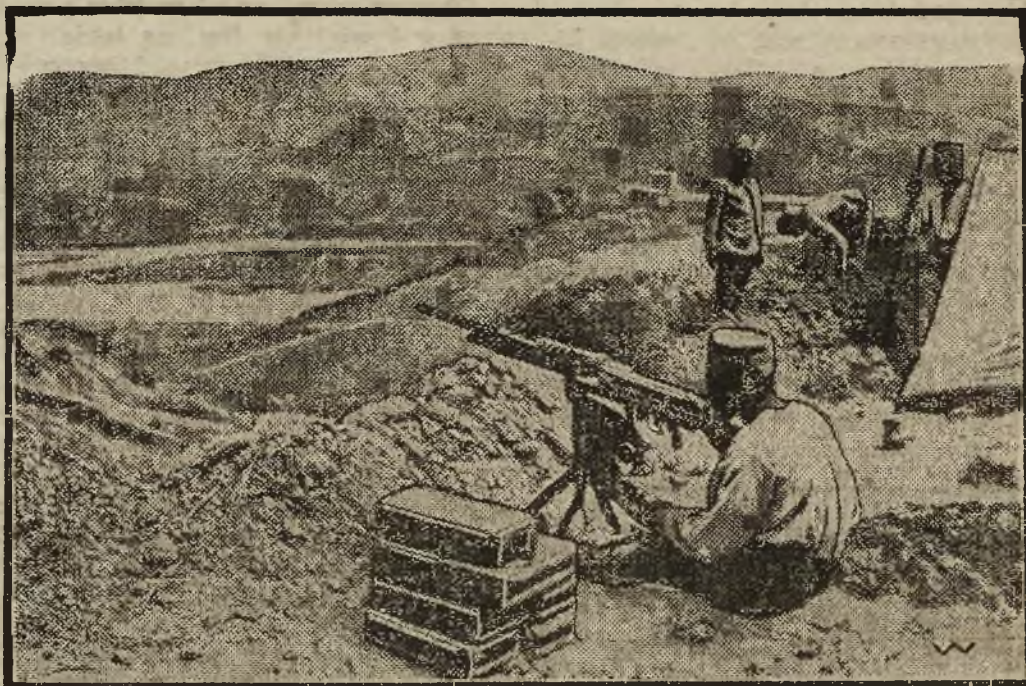
GÓRALE POLSCY W PARYŻU.

Paryż, 17 czerwca. (Pat). Wczoraj wieczorem redakcja „Matin“ wydała przyjęcie na cześć górali polskich, przybyłych na wystawę sztuki dekoracyjnej. Wykonane tańce góralskie ze zwykłym zacięciem wzbudziły prawdziwy entuzjazm. Powszechną sympatię zdobyły ich malownicze stroje. Publiczność zgromadzona licznie na ulicy urządziła wychodzącym z gmachu góralom owację.

Zakłady konfekcyjne „Poland“
ulica Łozińskiego 6 23144
poszukuje lokalu

biura i warszaty. — Zgłoszenia od 6—7 wiecz.

Z placu boju w Marokko.



Francuski karabin maszynowy na wzgórzach Ain Aicha.

Liczniki-taksometry

dla dorożek samochodowych i konnych dostarcza „IWA“ S. A. Lwów, Pańska 3
Marki BRUHN oryginalne po cenie fabrycznej Zł. 343-75,
marki ARGO po cenie 364-— Zł.

Akcja antiangielska w Chinach.

Nota poselstwa angielskiego w Pekinie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (z) Obecne rozruchy w Chinach przybierają coraz wyraźniej charakter akcji anti-angielskiej. Angielskie poselstwo w Pekinie przesłało na ręce rządu chińskiego notę werbalną z powodu napadu na konsulat angielski. Strejk przeciw europejczykom obejmuje coraz szersze obszary. Obcokrajowcy opuszczają ciągle miasta.

DEMONSTRACJA ŻEBRAKÓW W ŁODZI.

Warszawa, 17 czerwca. (AW.). „Przeгляд Włeczorny“ donosi z Łodzi, iż odbyła się tam przed magistratem demonstracja żebraków w odpowiedzi na zakaz żebrania na ulicach. Magistrat obiecał tym osobom, co do

których stwierdzone zostanie ubóstwo, zapo-
mogę po 6 zł. 50 gr. tygodniowo. Rozporządzenie to właśnie spowodowało demonstra-
cję. Prezydent miasta i wojewoda odmówili
przyjęcia delegacji. Żebracy zagrozili, że w
razie utrzymania zakazu rozpocznie się de-
monstracyjna żebraniadła głównych ulicach
miasta. —

O kalendarz nowoczesny.

Od jednego z wybitnych współpracowników Sekretariatu Ligi Narodów otrzynujemy następujący artykuł:

Sprawa nowego, nie tylko jednolitego, lecz także do potrzeb nowoczesnego społeczeństwa przystosowanego kalendarza, jest tak ważna, że nad rozwiązaniem jej pracuje od dwóch lat osobna komisja Ligi N. Przyjęty bowiem przez większość cywilizowanych narodów kalendarz Gregorjański pod wieloma względami okazuje się przestarzałym i nie odpowiadającym potrzebom nowych czasów. Nierówność liczby dni poszczególnych miesięcy, niepodzielność dni miesiący przez tygodnie, niezgodność w różnych latach tych samych dni, brak stałego związku między różnymi świętami, a datami kalendarza — oto najważniejsze z tych braków, które powinny usunąć nowy, przez komisję Ligi opracowany kalendarz.

Za podstawę swych prac ma komisja Ligi szereg projektów, z których największe szanse przyjęcia posiada projekt opracowany przez Międzynarodową Ligę Stałego Kalendarza. Idea takiego kalendarza pochodzi jeszcze od Augusta Comte'a, a polega na podziale roku na trzynaście miesięcy po 28 dni każdy.

W taki sposób rok liczyłby 364 dni, podzielone bez reszty na 52 tygodnie. Do tego byłoby dodawane normalnie jeden, w latach zaś przestępnych dwa dni, t. zw. puste, czyli nie posiadające swojej liczby. Stałe jeden taki dzień byłby dodawany bezpośrednio przed pierwszym styczniem. Nazywałby się ten

dzień „dniem Nowego Roku“ i stanowiłby święto międzynarodowe. W latach przestępnych jeszcze jeden taki dzień pusty byłby dodawany przed 1 lipca. Nowy trzynasty miesiąc nazywałby się „Sol“ i byłby wstawiony między czerwiec a lipiec.

Przy takim nowym systemie kalendarza wszystkie święta i wogóle stałe daty wypadłyby zawsze na jeden i ten sam dzień, wskutek czego drukowanie kalendarza stałoby się niepotrzebnym. Cała zaś chronologia została by uproszczona i zyskałaby na przejrzystości. Arcybiskup Canterberyjski i patriarcha konstantynopolitański nadesłali już aprobaty dla takiej reformy kalendarzowej ze strony swoich kościołów. Także ze strony kościoła katolickiego otrzymano nieoficjalne zapewnienie, że nie będzie on sprzeciwiał się wprowadzeniu nowego kalendarza.

Obok opisanego wyżej projektu poważne szanse w komisji Ligi Nar. ma także drugi projekt nowego kalendarza, opracowany przez Niemca, Fabra. Jest to mianowicie t. zw. kalendarz „symetryczny“. Główną jego cechą byłoby tydzień nie siedmio lecz sześciodniowy. Rok więc składałby się jak dotąd z dwunastu miesięcy po 30 dni każdy, tudzież po pięć sześciodniowych tygodni. Brakujące w takim roku jeszcze pięć wzgl. sześć dni, byłoby rozmieszczone symetrycznie w ten sposób, że każdemu ostatniemu miesiącowi dodawanoby po jednym dniu, nadto na nowy rok wstawianoby jeden dzień, w latach zaś przestępnych dodawanoby jeszcze jeden dzień przed pierwszym lipca. Wszyst-

kie te dodatkowe dni byłyby uznane za świąteczne. Więc Wielkanoc, święto urodzaju, święto zbiorów, Boże Narodzenie, nowy rok. W takim symetrycznym roku byłoby zatem 300 dni roboczych, 60 niedziel, tudzież 5, względnie 6 świąt.

Zasadniczą innowację w omawianym projekcie stanowi tydzień nie siedmio lecz sześciodniowy. Na uzasadnienie jej autor projektu przytacza następujące argumenty: Tydzień siedmiodniowy jest pochodzenia żydowskiego, kiedy w naturalnym i prymitywnym gospodarstwie praca nie była zbyt wyczerpującą i przerywanie jej odpoczynkiem co sześć dni wystarczało. W dzisiejszych jednak warunkach pracy niezmiernie intensywnej nie tylko fizycznie, lecz nerwowo i psychicznie, człowiek potrzebuje wypoczynku częściej, więc co najmniej co pięć dni. Tendencja do takich częstszych wypoczynków przejawia się już zresztą we wszystkich cywilizowanych społeczeństwach.

Za przykładem Anglii wprowadzono mianowicie skrócony dzień roboczy w sobotę. W Ameryce istnieje dążenie do uznania soboty wogóle za drugi dzień odpoczynku. Gdy jednak system dwudniowych odpoczynków i może być z wielu względów niewygodnym i da się stosować tylko w niektórych zawodach i działach produkcji, ponadto może być słuszenie uważany za nadmierną stratę czasu roboczego, to wprowadzenie sześciodniowego tygodnia z dniem odpoczynku po każdym piątku dniach roboczych, usuwa tamte niedogodności, a odpowiada najważniejszemu celowi, którym jest dostosowanie podziału roku do potrzeb cywilizowanego robotnika, zarówno umysłowego, jak manualnego.

48

Pułkownik Molnar.

OBRAZEK

z niedawnych czasów.

Napisał: ROMUALD KONOPKA.

(Ciąg dalszy).

Odpowiadali, że kawa gorzka. Nie zwrócił jednak na te narzekania uwagi. Przyzwyczaił się już był do tej myśli, że ci ludzie nie będą nigdy zupełnie zadowoleni. Zresztą przyznawał im słusność.

Ludzie ci, pozbawieni ojczyzny, przeznaczeni do ciężkich robót, nawet gdyby ich karmiono wspaniale, nie mogli czuć pełnego zadowolenia, gdyż tęsknota za krajem, pragnienie zobaczenia swoich ukochanych, rozpierało im westchnieniami piersi i kazało niejednej łzie spływać po ogorzałych od słońca i zmieszczonych twarzach.

Tam, w dalekiej ojczyźnie, co pewien czas ktoś z ich najdroższych ubywał, a oni dowiadywali się o tem tylko z listów, które zresztą z powodu kilkakrotnej cenzury nadchodziły ze znacznym, nieraz trzy i czteromiesięcznym opóźnieniem. Zdarzała się więc, że przychodziła jeńcowi z domu wiadomość o chorobie ojca lub matki w czasie, gdy ci już od kilku tygodni spoczywali w grobie. Nie też dziwnego, że tęsknota za ojczyzną

i rodzinami spać im nie pozwalała w nocy, że byli przygnębieni i smutni i wszelką wiadomość z kraju chwyтали chciwie, jak rzadkiego, cudownego ptaka.

Pułkownik pamiętał dobrze, jak dwa tygodnie temu zgłosił się do niego ksiądz belgijski z prośbą o wygłoszenie kazania do jeńców w języku włoskim. Zezwolił na to chętnie, gdyż rozumiejąc po włosku, mógł łatwo skontrolować słowa księdza. Wówczas kapłan zgromadził wszystkich jeńców na obszernym podwórzu przed budynkiem, stanowiącym ich koszary i z niewielkiego wzniesienia zaczął przemawiać. Trzeba było ich widzieć z jaką uwagą i skupieniem słuchali słów pociechy, niesionych im, w ich rodzinnym języku. Wszyscy zamienili się w słuch, stali cisi, jak posągi i tylko głębokie westchnienia, wyrwyjące się co pewien czas z ich falą rozrzewnienia nabiegłych pierś wskazywały, że żyją i przenoszą się tęskną myślą do swych ukochanych. A kiedy kończąc kazanie, kapłan wyraził nadzieję, że wkrótce wojna ustanie, a wtedy oni będą mieli możliwość powrotu do kraju, lzy ukazały się w oczach tych zapracowanych i odartych z praw ludzkich istot. Gdy ksiądz umilkł, rzucili się do całowania jego rąk, zadając pytania bez liku. Dopiero po dwóch godzinach udało mu się wydobyć z tego tłoku ludzkiego. Lzy miał w oczach i zwracając się do pułkownika rzekł: „biedni ludzie“. — Pułkownik, przechodząc szeregiem tych nieszczęśliwych uprzytomnił sobie teraz tę scenę i wzruszenie odjęło mu na chwilę mowę.

Po wyjściu z budynku, zwrócił się ku przystani. Tu kazał wezwać do siebie kapitana okrętu portowego.

— Panie kapitanie, rzekł, gdy tenże się zjawił, salutując służbowo, proszę mi przygotować łódź motorową. Chcę jechać sam.

Kapitan zdziwił się tym rozkazem ogromnie, gdyż podobne przejażdżki nie były zwyczajem pułkownika, jednak nie rzekłszy ani słowa, oddalił się szybko, by wypełnić polecenie przełożonego.

Po jakimś czasie zjawiała się u boku pontonu mała łódź motorowa, kierowana przez jednego z maszynistów. Maszynista na widok pułkownika, wysiadłszy na ponton, pomógł temu ostatniemu wejść do chwiejącej się na falach łódki.

Pułkownik puścił motor w ruch i wąska łódź, jak ostry nóż, poczęła gwałtownie przerywać tafle wody, wyrzucając z pod siebie skłębioną pianę rozbitych fal.

Stary oficer z ponurym wyrazem w twarzy, zapatrzony tylko przed siebie, nie oglądał wcale okolic po obu stronach rzeki, które jak w kalejdoskopie, zmieniały się bezustannie.

Płynął na granicy dwóch państw, których interesy stale wklajają się z sobą, wywołując kraje starcia, których kultura i usposobienie są tak różne, jak odmienny jest szczepek romański i słowiański.

(C. d. n.)

Ze strony różnych kościołów autor projektu nie obawia się sprzeciwu. Średniotygodniowy tydzień bowiem jest świętością tylko dla

żydów. Dla katolików i wogóle chrześcijan ma on charakter tylko zwyczaju i tradycji, które mogą zbyć zmienione.

Z niemieckich marzeń odwetowych.

VIII.

Najazd Azjotów na Europę.

ULTIMATUM LIGI AZJATYCKIEJ. NEUTRALNOŚĆ JEDNYCH, NIEZDECYDOWANIE DRUGICH. ROZPOCZĘCIE KROKÓW WOJENNYCH W MAŁEJ AZJI, PRZYGOTOWANIA W CHINACH. — PIERWSZA ARMIA WYRUSZA NA SYBERJĘ I ZAJMUJE KOLEJ TRANSYBERYJSKĄ. — ARMIE AFGAŃSKA I INDYJSKA WYRUSZAJĄ KU KASPIKOWI. — POŁOŻENIE OBU ARMII. ŻYWY WAL TYSIĄCKILOMETROWY. — NA GRANICY EUROPY. — OKRUCIENSTWA AZJATYCKIE.

Liga azjatycka wystosowała nagle do wszystkich państw europejskich, nie wchodzących do koalicji antyazjatyckiej, notę ultimatywną z żądaniem, aby zadeklarowały swoją całkowitą neutralność w wojnie, obiecując w zamian za to poszanowanie ich terytoriów i uwzględnienie interesów przy likwidacji wojny. W odpowiedzi na tę notę neutralność taką zadeklarowały natychmiast Rosja, Niemcy, Holandia, Austria, Węgry, Bułgaria i Albania. W kilka dni potem do grupy neutralnych przyłączyły się Finlandia, Hiszpania i Grecja. Natomiast Włochy, Szwajcaria, Belgia i wszystkie trzy państwa skandynawskie nie udzieliły Lidze azjatyckiej żadnej odpowiedzi, licząc na to, że lepiej wyczekać na rozwój wypadków niż dokładać się już obecnie. Ostrożność ta pomściła się później srodze na niektórych z tych państw.

Kroki wojenne rozpoczęły się najwcześniej w Małej Azji, gdzie Francja ustawiła gros swoich wojsk, mając za podstawę operacyjną Syrię. Armia perska, tworząc tylko straż przednią grupującej się poza nią armii afganińskiej i zbierającej się w dolinie Indusu, wielkiej armii indyjskiej, pierwsza ruszyła do Mezopotamii, uderzając we flankę wojsk irańskich, dążących do obsadzenia Arabii.

Podczas gdy operacje wojskowe w Małej Azji i Mezopotamii rozwijały się powoli, nie dając jeszcze żadnych rozstrzygnięć, w centralnych Chinach z gorączkowym pośpiechem organizowano jedną armię za drugą, wysyłając je natychmiast na zachód. W okolicach ruin Karakorum skoncentrowała się odbrzmia kawalerja mongolsko-chudekuzka w sile przeszło 300.000 szabel. Stanowiła ona straż przednią pierwszej armii chińskiej t. zw. „nichieskiej”.

Ponieważ nowo budująca się kolej przez Urgę nie była jeszcze gotową przeto cała ta ogromna masa ludzka musiała odbyć marsz do Irkutka pieszo. Już w trzy miesiące po rozpoczęciu tego pochodu czoła armji chińskiej osłabnęła linja transyberyjska. Kawalerja mongolska i wysłany w tym celu umyślnie korpus koreański zaczęły systematycznie obsadzać całą tę ogromną linję kolejową, która odtąd miała służyć Azjatów za główną ich arterję komunikacyjną dla najazdu na Europę. Równocześnie armje afganińska i indyjska, ruszając ku zachodowi, objęły w posiadanie rosyjską linję kolejową transkaspjską. — Armje, posuwając się ku Taszkentowi doliną Syrdaryi, skrajem swem prawem skrzydłem weszły w bezpośredni kontakt z armjami chińsko-mongolskimi, idącymi wzdłuż linji transyberyjskiej, tak, że odtąd wszystkie wojska azjatyckie posuwały się na zachód w jednolitem i zwartym froncie. Był to jakgdyby żywy wal, który posuwał się naprzód od wschodu na zachód, mając przeszło tysiąc kilometrów długości i miażdżąc przed sobą wszystko, co próbowało stawiać mu opór.

W ośm miesięcy po rozpoczęciu kroków wojennych armje azjatyckie w rozwiniętym na przeszło tysiąc kilometrów froncie stanęły na Uralu i weszły w starą bramę narodów przez którą przed siedemnastu wiekami szła pierwsza inwazja azjatycka do Europy. Mimo to operacje wojen-

ne na większą skalę nie rozpoczęły się jeszcze, ponieważ wojska koalicji europejskiej stały w miejscu, obawiając się zapuszczać się w głąb Rosji neutralnej, przedłużać niezmiernie swoje linje etapowe i ryzykować ich przecięcie ze strony podburzonej przeciw Europejczykom ludności rosyjskiej.

Na razie więc walki coraz cięższe toczyły się tylko na pobocznym małażjatyckim placu boju. Ale i one już wystarczyły, aby dać obraz sposo-

bów wojowania, stosowanych przez Azjatów. Otóż były to sposoby najbardziej barbarzyńskie. Wielki sztab azjatycki ogłosił, że nie uznaje żadnych konwencji europejskich, dotyczących sposobu wojowania. Azjatyckie wojska też systematycznie mordowały rannych i nie brały jeńców. Wobec ludności cywilnej postępowanie było także okrutne. Kobiety i dzieci zabierano do niewoli, wysyłając je setkami tysięcy w głąb Azji. Wogóle wobec ludzi azjaci zachowywali się z bezgranicznym okrucieństwem. Natomiast mieli nakazane bardzo surowo szanować przedmioty i majątki. Wojska więc azjatyckie nie paliły wsi ani burzyły miast, nie rabowały, ponieważ znalezione dobra materialne były potrzebne dowództwom azjatyckim dla ich własnych celów.

Oczywiście w krajach, które, jak Rosja, ogłosiły neutralność, postępowanie wojsk azjatyckich było najzupełniej poprawne. Nie czyniły one żadnej krzywdy ludności rosyjskiej, za wszystkie usługi i rekwizycje płaciły natychmiast uczciwie i czystem złotem, tak, że Rosjanie nie mieli dotąd powodu żałować, że nie poszli z koalicją przeciw Azji.

Lektor.

Ekspedycja Mac Millana do bieguna północnego.



Ekspedycja Mac Millana, składająca się z trzech samolotów o 6 ludziach za ogni — wylądowała w Filadelfi. Dowódca wyprawy Byrd, którego portret podajemy, oświadczył, że ekspedycja jego dotrze do Amundsenia około 1 sierpnia.

Co się stało z Amundsenem??

POLECENIE AMUDSENSA. — POSZUKIWANIA. — ENTUZJAZM DLA HYDROPLANÓW. — MOŻE ZBLĄDZIŁ? — PRZYPUSZCZENIE O STRASZNEJ ŚMIERCI POD BIEGUNEM.

(b) Opuszczając dnia 21. maja br. Spitzberg wraz z siedmioma swoimi towarzyszami w kabinach dwu hydroplanów polecił Amundsen tym, — którzy zostali na Spitzbergu na pokładzie statków „Hobby” i „Farm”, aby rozpoczęli poszukiwania dopiero po upływie dwóch tygodni.

Obecnie upływa już czwarty tydzień, a o Amundsenie niema żadnych wieści. Co się stało z słynnym podróżnikiem? Rząd norweski przedsięwziął poszukiwania, udał się również na poszukiwania podróżnik amerykański Mac Millan.

Ekspedycje te udadzą się drogą, którą wyru-

zył Amundsen do bieguna. Hydroplany będą będać całą północną okolicę Spitzbergu. Pole ich poszukiwań rozciągnie się na 1000 kilometrów w głąb, to jest najdalej na północ.

Co do zaginięcia Amundsenia istnieją różne przypuszczenia. Jako człowiek pełen energii i zapału, musiał paść Amundsen ofiarą swego entuzjazmu dla hydroplanów, na których wyruszył w podróż. Zapewne przedsięwziął lot dokoła zatoki Królewskiej, próbując wytrzymać swoich samolotów i pragnąc zdobyć rekord czasu i przestrzeni.

Istnieje też drugie przypuszczenie gorsze, że Amundsen zablądził w czasie drogi powrotnej z bieguna na Spitzberg. Zdarza się to często podróżnikom. Hydroplany jego straciły kierunek drogi wskutek olbrzymiej zawieji śnieżnej, o której zawiadaniała stacja meteorologiczna w Grenlandji. Możliwe jest też, że Amundsen udał się na przylądek Colombia, oddalony o 700 kilometrów od bieguna t. zn. o 400 kilometrów bliższy od Spitzbergu.

Najgorszą z tych możliwości byłaby ta, gdyby hydroplany Amundsena uległy zniszczeniu przez burzę i gdyby słynny podróżnik zmuszony był na przymusowy pobyt w podbiegunowej okolicy, skazany na śmierć głodową.

Wydarzyło się to kilku już podróżnikom. — Zanim jednak nadejdą jakieś pewne wiadomości, los Amundsena budzi w całym świecie naukowców i podróżniczym poważne obawy.

Polacy z Ameryki a rozbudowa Polski.

„Z CHWILA GDY ROZBUDOWA SIĘ ZACZNIE, PRZYŚLEMY DOLARY I DOBRY SYSTEM BUDOWY“.

Tak piszą Polacy amerykańscy, zalecając pracę o własnych siłach.

(rs) Polak, zamieszkały od 11 lat w stolicy Stanów Zjednoczonych, St. Jankowski nadesłał nam szereg uwag, w których znajdujemy odbicie istotnej opinji Polonii amerykańskiej o stosunkach panujących obecnie w Polsce. Autor uwag porusza sprawę rozbudowy, nad którą u nas bezowocnie dyskutuje się już od 2 lat z górą, i wyraża przekonanie, że jest to najważniejszy obecnie dla Polski problem, od którego zależy dalszy rozwój i potęga kraju. W Małopolsce bardzo mało jest fabryk i trudno dać pracę wszystkim bezrobotnym. Autor listu oświadcza, że Polacy amerykańscy — na pierwszą wiadomość, że w Polsce zaczęto już budować, w znacznej liczbie pośpiesza do Polski, nie z gołemi rękoma, ale z dolarami i dobrym systemem budowy. Polacy amerc. chcą budować w Polsce i chcą mieć Polskę bogatą, a

nie biedną. Nie pożyczka amerykańska (która tam wystarczyłaby za ledwie na budowę 3 domów w Broadway) ale własnymi siłami należy wziąć się ryciło do pracy. Wspomina dalej p. J., że Polska — jak z jego przesyłek dla rodziny we Lwowie wynika, jest najdroższym krajem na świecie. W Polsce nie wystarcza dla rodziny 10 dolarów tygodniowo, gdy w Ameryce żyć można za tę sumę dostаточно.

W sprawie demoralizacji kobiet i dzieci, o ile kobiety nie chcą pracować, lecz cnotę swą traktują jak „business“, to autor proponuje 20 lat robót przymusowych dla winowajczyni na wzór kar w Ameryce. Uwagi na ogół istotnie godne bliższego zajęcia się nimi.

ODEZWA!

Zrządzeniem losu pobojuwisko lwowskie wydać ma Tego, który jako Nieznany Żołnierz stanie się symbolem męstwa żołnierskiego, symbolem zwycięstwa i przedmiotu czci Narodu. W proach Tego nieznanego bohatera uosabiać się będą prochy wszystkich bojowników o wolność i całość Rzeczypospolitej, w Jego duchu — zbiorowy duch ofiary, oddającej życie za świętość ideału narodowego i państwowego.

Uroczystość, jaką przygotowuje Lwów z powodu ekshumacji i przewiezienia zwłok Nieznanego Żołnierza do Warszawy, będzie świętem dumy i radości, świętem wskrzyszającym jasne wspomnienia i niosące to światło w nieznaną przyszłość. Będzie aktem czci, oddanej tym czynom, które zespoliły kresy wschodnie z macierzą, i ślubowaniem że zespolenie to jest nierozzerwalne.

Komitet Obywatelski we Lwowie, urządzający uroczystość ekshumacji i przewiezienia zwłok, liczy na udział wszystkich Rodaków, dla których droga jest pamięć wielkiego rapsodu naszych najnowszych dziejów i których jednoczy wspólny kult dla cieni bohaterskich. Dlatego dziś już zwraca się z prośbą do P. P. Starostów i Burmistrzów, aby powołując do życia powiatowe i lokalne Komitety i przygotowując delegacje oddali swą wspólną pracę na uświetnienie dnia ekshumacji. Niech dzień ten będzie wyrazem powszechnej wdzięczności i hołdu, należące

GUY DE MAUPASSANT.

Na wodzie.

(z francuskiego przełożył R. H.)

(Dokończenie.)

Ponieważ jednak pogoda była wciąż bardzo piękna, pomyślałem sobie, że niewątpliwie przyplynie jaki rybak, który pomoże mi wydobyć się z tej matni. Moja przygoda uspokoiła mnie; usiadłem i mogłem wreszcie zapalić fajkę. Miałem z sobą flaszkę rumu, wypilem go, dwa czy trzy kieliszki i zacząłem się śmiać z mego położenia. Było bardzo gorąco tak, że na upartego mogłem bez większej szkody spędzić noc pod gołym niebem.

Tymczasem rzeka zaczęła zwolna pokrywać się bardzo gęstą białą mgłą, która unosiła się nad wodą tak nisko, że gdy wyprostowałem się, nie widziałem już ani rzeki, ani moich stóp, ani też statku, dostrzegłem jedynie wierzchołki trzciny, a dalej równinę zalaną białym światłem księżyca, na której czerniły się wielkimi plamami grupy wyniosłych topoli włoskich. Byłem jakby obwinieży aż do pasa tym całunem bawelnianym dziwnej białości, zaczęły mnie nawiedzać jakieś widzenia fantastyczne. Wyobrażałem sobie, że ktoś usiłuje wejść do mej łodzi, której nie mogłem już odróżnić, że rzeka ukryta poza tą mgłą nieprzeniknioną jest pełna jakichś istot dziwnych pływających wokoło mnie. Czułem się strasznie źle, doznawałem ucisku w skroniach, gwałtownego bicia serca aż prawie do uduszenia i tracąc głowę chciałem rzucić się w pław lecz już sama ta myśl przejęła mnie dreszczem przerażenia.

Ten strach głupi i niepojęty wciąż się powiększał i przeszedł w grozę. Stałem nieru-

chomy, z oczyma otwartymi, natężywszy słuch w oczekiwaniu. Czego? Sam nie wiedziałem, lecz to musiało być straszne.

Wreszcie przez gwałtowny wysiłek zdołałem nieco zebrać rozpierzchłe me myśli. Ująłem powtórnie flaszkę z rumem i piłem z niej wielkimi łykami. Wtedy przyszła mi do głowy myśl i zacząłem krzyczeć z całych sił, zwracając się kolejno ku czterem punktom horyzontu. Gdy gardło moje stało się już zupełnie bezsilne, zacząłem nasłuchiwać. — Jakis pies wyl gdzieś bardzo daleko.

Napiłem się znów i wyciągnąłem jak długi na dnie łodzi. Leżałem tak może z godzinę, może dwie, nie śpiąc, z oczyma otwartymi przesładowany przez zmyły. Nie śmiałem się podnieść, pomimo że pragnąłem tego gwałtownie; odwlekałem ten zamiar z minuty na minutę. Mówiłem sobie: „dalej, wstawaj“ i bałem się wykonać jakikolwiek ruch. Wkońcu podniosłem się z niesłychaną ostrożnością, jak gdyby moje życie zależało od tego, ażeby nie zrobić najmniejszego hałasu i spojrzałem poza brzeg.

Zostałem olśniony przez najcudowniejszy najbardziej zadziwiający widok, jaki tylko można sobie wyobrazić. Był to jeden z tych mirażów z kraju wrózek, jedno z tych widzeń opisywanych przez podróżników wracających z bardzo daleka i o których słuchamy nie wierząc im.

Mgła która dwie godziny temu unosiła się nad rzeką powoli cofnęła się i zebrała u brzegów. Pozostawiwszy rzekę zupełnie wolną, utworzyła na obu wybrzeżach nieprzerwane pagórki wysokie na sześć lub siedm metrów, które w świetle księżycowym lśniły wspaniale jak śnieg. W ten sposób nie widziałem nic, jak tylko tę rzekę ujętą w dwa błyszczące szlaki, a tam wysoko, nad moją głową widniał księżyc w pełni na błękitnawym mlecznym niebie.

Wszystkie stworzenia wodne pobudziły się; żaby rechotały gwałtownie, od czasu do czasu, to z prawej strony, to z lewej slyszalem krótki, monotony i smutny dźwięk metaliczny, wydawany przez ropuchy. Dziwna rzecz, lecz nie doznawałem już strachu; stałem wobec widoku tak nadzwyczajnego, że najdziwniejsze przedmioty nie mogły mnie być zadziwić.

Jak długo trwał stan ten, nie wiem albowiem usnąłem wreszcie. Gdy otworzyłem oczy, księżyc już był zaszedł a niebo pokryło się chmurami. Woda pluskała ponuro, wiatr świstał, było zimno i strasznie ciemno.

Wypilem resztki rumu i drżąc z zimna na słuchiwałem szemrania trzciny i ponurego szmeru rzeki. Usiłowałem coś zobaczyć, lecz nie mogłem odróżnić mego statku, ani nawet moich rąk, które przybliżyłem do oczu.

Stopniowo jednak gęsty mrok nocny zrzędł. Nagle zdawało mi się, że jakiś cień przesliznął się tuż koło mnie; krzyknąłem wtedy i jakiś głos mi odpowiedział, był to rybak. Zawołałem na niego, zbliżył się i wtedy opowiedział mi moją przygodę. Przyniósł swą łódź brzeg o brzeg do mej łodzi i we dwóch zaczęliśmy ciągnąć łańcuch. Kotwica nie poruszyła się. Nadszedł dzień ponury, szary, deszczowy, lodowaty; jeden z tych dni niesących z sobą smutek i nieszczęście. Spoztrze głem jeszcze jedną barcę i poczęliśmy ją nawoływać. Rybak siedzący w niej połączył swe usiłowania z naszymi i wkońcu, powoli i stopniowo, kotwica poruszyła się. Pojęła ledwo, ledwo wznosić się obciążona jakimś znacznym ciężarem. Nareszcie ujrzyliśmy ciemną jakąś masę i wyciągnęliśmy ją na brzeg.

Był to trup pewnej starej kobiety, która miała uwiązany u szyji wielki kamień.

go się Tym, którzy polegali i nie doczekali się owoców Swego znoju i posiewu Swej krwi serdecznej.

Biuro lwowskiego Komitetu Obywatelskiego mieści się we Lwowie, przy ul. Wawowej L. 10, i urzęduje codziennie z wyją-

tkiem ni dziel i świąt w godzinach od 9-tej do 15-tej.

WOJEWODA:
Dr. Paweł GARAPICH w. r.

Rozłam wojskowy w Sowietach.

ZWYCIĘSTWO CZEREZYWCZAJKI NAD ARMJĄ CZERWONĄ. — WALCZONO O ZASADĘ CZY NALEŻY PROWADZIĆ PRZECIW POLSCE AKCJĘ BANDYTYZMU DYWERSYJNEGO. — SOWIECKA ARMJA ZA UCZCIWYM WSPÓŁZYCIEM Z POLSKĄ. — CZEREZYWCZAJKA ZA UPRAWIANIEM BANDYTYZMU I SZPIEGOSTWA.

Mińsk, 14 czerwca.

W ostatnich czasach przyszło do wybuchu bardzo ostrego, politycznego konfliktu pomiędzy regularną armją a dowództwem G. P. U. (czerezywczajką) na temat ułożenia warunków współzycia z sąsiadującą Polską. Okazuje się, że wpływy przemożnej czerezywczajki zwyciężyły. Zdecydowano prowadzenie w dalszym ciągu systemu organizowania sowieckich band zbrojnych, ćwiczenia ich i szkolenia na sposób wojskowy i kierowania po odbyciu bandyckich kursów przeciw Polsce.

Na temat ustawicznych zatargów pomiędzy oddziałami regularnymi i formacjami bandyckimi, prowadzone były w przeciągu kilku miesięcy bardzo długie konferencje pomiędzy rządem republiki białoruskiej a władzami centralnymi, gdyż garnizony wojskowe wzbraniają się popierać i uznawać jako „towarzyszy broni“ zwykłych bandytów, złodziei i morderców, oraz odmawiają dawania instruktorów. Pomyślany zaś na wielką skalę plan podjazdowej konspiracyjnej wojny z Polską za pomocą formacji bandyckich, nie może być wykonany tylko w zakresie kompetencji czerezywczajki. To też komisarze G. P. U. domagają się przeniesienia części pracy nad szkoleniem i kwaterowaniem bandytów na oddziały wojskowe.

W związku z tem przyszło na jednej z konferencji w białoruskiej radzie wojennej do krwawej sceny.

Oto znany sowiecki wyższy wojskowy,

dowódca 3 korpusu, Gaj, zrabował szablą niejakiego Leonida Chorążuka, bolszewickiego komisarza z G. P. U., nazywając go złodziejem i bandytą. Dowódca korpusu Gaj został zawieszony w czynnościach i wezwany do Moskwy, zaś Chorążuk przeniesiony na Kaukaz. Na miejsce Chorążuka, jako kierownik „oddzielenia upolnomoczonego sztabu wojsk“ przystano znanego renegata polskiego, Zawadzkiego, głównego organizatora akcji dywersyjno - szpiegowskiej przeciw Polsce. — Dotychczas przebywał on w Starolinie i kierował bandami dywersyjnymi na terenie Białorusi zachodniej. Równocześnie z usunięciem Gaja usunięty został dowódca dywizji w Kołdanowie, jako zbyt ceniący „honor wojskowy“ i cofający się przed pomocą bandom dywersyjnym.

Na to stanowisko powołano niejakiego Basowa, dawnego zausznika i pomocnika Zawadzkiego.

Tak więc idea spokojnego współzycia z Polską i zaprzestanie prowadzenia akcji dywersyjno - bandyckiej została w samym zarodku przez czerezywczaikę zgnieciona, a ci wojskowi, którzy ośmielili się przeciwko temu protestować, oddani zostali pod sąd „proletariatu“. Ponieważ wiadomości te są jak najściślejsze, należy przeto oczekiwać wzmocnienia się w miesiącach letnich nowej akcji dywersyjnej i powiększenia ilości napałów na nasze granice. Bądźmy tedy przygotowani! —

Poszkodowany nie zjawił się, więc sędzia poradził obwinionym, ażeby go na drugi raz... dorozką przywieźli do sądu (naturalnie ze Zniesienia...).

Oskarżyciel prywatny: 24-letnia Hania Hollen, religii mojżeszowej. Oskarżona: żona kapelmistrza Neubauera z ulicy Niemcewicz. Oskarża dr. Mehr, broni dr. Malik. Pani kapelmistrzowa ma trzy sprawy w sądzie za awantury i bójki kamieniczne. Przyznaje, że nabiła trzepaczką i polanem Hanię, nazwała ją „małą“ i targała za włosy, usiłując wyrzeć z głowy warkocz.

Dodaje tylko, że uczyniła to za to, że Hania nazwała ją „bolszewiczką“.

Adwokat: Czy oskarżona wrywała pani włosy?

Hania: Wpadła za mną do mieszkania i przez pół godziny rwała mi włosy. Była to zemsta za to, że usunęłam bieliznę cudzą, na którą oskarżona sypała proch.

Sędzia dr. Jamiński skazał kapelmistrzową na 4 dni aresztu, względnie 20 zł. grzywny, oraz zwrot kosztów sądowych w kwocie 30 złotych...

Abraham Tamienholz z ul. Neckiego 7 skarży Różię Flachs o to, iż ta napadła na córke jego 18-letnią Nućcię i obwiniła ją o siedzenie z mężczyznami pod parkanem oraz o spędzenie płodu.

Sędzia przesłucha świadków we wrześniu, a tymczasem Różia będzie miała czas na obwinienie Nućci o jeszcze „gorsze“ rzeczy ku utraپieniu jej ojca Abrahama.

KAWA RIEDLA.

243

Pani Dempsey o małżeństwie z mistrzem boksu.

Gdyby Jack przegrał, Kochałaby go jeszcze więcej!

Bawiący obecnie w Europie champion boksu Jack Dempsey przyjmowany jest wszędzie z królewskimi honorami, których znaczna część przypada w udziale także żonie jego, czarującej gwiazdce filmowej Estelli Taylor.

Mrs. Dempsey jest dobrą żoną i wyrecza męża we wszystkim, co może sprawić mu kłopot. Gotowa też jest zawsze do interwiewów. O małżeństwie z właścicielem najsilniejszej pięści na świecie mówi z zachwytem:

— Bokserzy są idealnymi mężami, być może nieco szorstcy i gwałtowni.

— Czy to prawda, że Jack zakochał się, zobaczywszy panią w filmie?

— Nigdy w świecie! Widział mnie tylko raz w „Dziesięciu przykazaniach“, ale film ten podziałał nań usypiająco. Znamy się już dwanaście lat, zbliżyliśmy się do siebie przed rokiem podczas wspólnej pracy w Hollywood.

— Czy pani nie porzuca filmu?

— Nie. Mamy z Jackiem szerokie plany. Mąż mój świetnie wychodzi na ekranie i zamierza mu się w przyszłości poświęcić zupełnie. Teraz jeździmy po świecie. To nasza podłość poślubna, nie znam milszej rozrywki. No, i ta serdeczność! Dostajemy w

Problemy życia przed kłódkami sądu.

Smutne i wesole. — Matka wiedząca w przeraś zbrodni i występku własne dziecko. — Porachunki na tle erotycznym. — Narzeczony dostał po twarzy. — Trzepaczka i polano. — Wydzieranie z głowy warkocza.

(R). Przed sędzią Pokornym wywiadowca policji Sobol opisyje scenę, która jest smutnym epizodem obecnej demoralizacji i obecnych czasów, w których matka—nędzarka ze suteryn

własną córkę wleździe w zgubny krag zbrodni i występku.

I tu staje przed sądem matka, oskarżona o to, że córkę swą, kilkuletnią dziewczynkę, nie pojmującą jeszcze, że źle czyni, wystąpiła na kradzież węgla do składu, sama zaś za parkanem czekała na zdobywcę, która składała do płachty i nosiła do domu. Dziewczynka, przytrzymana przez policjanta, odparła na jego pytanie co czyni:

— Matka mnie tutaj postawiła...

I zaczęła w przerażeniu płakać, wskazując na kobietę, której z rak skradzione bryły węgla na widek policji wypadły...

Ponieważ wywiadowca zeznał, że ta stara i wynędzniała kobieta jest częstym gościem na policji, skazał ją sędzia na 2 dni aresztu, — który odsiedzi w sobotę i niedzielę. Co z córki, wy-

chowanej w tej kryminalnej atmosferze wyróżnić? Kto ją wychowa? Czy nie powiększy zastępów złodziejek i ulicznic?

Chłop Prystajko skradł z wozu parę butów. 16-letni Hryńko Mułik strzelał z karabinu w czasie świąt i im również wyulerza sędzia...

Władysław Dob. i Edward T. pobili Marijana Wasylkowa na tle erotycznych

sielanek z siostrą jednego

z nich, który zeznaje:

— Dostał za to, że chodzi ciałem z moją siostrą.

Sędzia: Zapewne jest jej narzeczonym.

Osł.: Ale, gdzie! On tylko „stara się“ o nią. (Wesołość). Byliśmy zabawieni, więc dostał raz po twarzy, ale lekko, nic mu się nie stało.

Sędzia: Nic się nie stało, tylko

15 dni leżał...

Stwierdza to świadectwo lekarskie...

KOPERNIK Dziś czwartek 18 bm. MARYSIENKA

Premiera największego szlagieru sezonu

SALAMBO

tragedja w 7 aktach według znanego romansu Flauberta

Kino LEW

Dziś: Współczesny dramat wielkomyślny rozgrywający się w New-Yorku

Szalone Dziewczeta

W gł. roli GLORIA SVANSON. 23149

prezencie wszystko — od czekolady do samochodów.

Czy pani bywa na meczach Jacka?

— Tak. Zwykle wprawdzie postanawiam sobie, że zostanę w domu, ale nigdy mi się to nie udaje. Zdenerwowania ani tremy nie znam. Wynik każdego spotkania

jest prawie zawsze taki sam. Jack zwycięża.

— A co byliby, gdyby też przegrał?

— Jack nie może być pobity, ale gdyby mu się nie powiodło — zdaje mi się — kochałabym go jeszcze więcej... Wszystkie kobiety są już takie...

krwawe na powalonym, shańbionym i oplutym majestacie człowieczeństwa.

Człowiek - zwierzę mordował w szale na rozkaz

opętanych obłędem lotrów.

podburzony i pilany podszeptem demonów i szatanów w skórze ludzkiej. Oto jeszcze jeden krwawy, potworny epizod. żywcem wyjęty z dziejów wielkiej światowej hańby, zwanej — wojną...

Kilku chłopów, przechodząc przez las Byszowski koło Sokala, znalazło

cztery trupy

w stanie silnego rozkładu. Dano znać do policji i agnoskowano w zabitych czterech Polaków: Józefa Tomanka, Stefana Bajka, Zdzisława Zbyszewskiego i Edwarda Stefanowskiego. Zamordowano ich w czasie inwazji ukraińskiej w zdradziecko - podstępny sposób. Wkroczyli w to po wypędzeniu najęźdźców polskie władze bezpieczeństwa i wszczęły dochodzenia. Podejrzanie padło na 34-letniego Rusina Harasyma Iwaneczkę, b. żołnierza ukr. Uniknął wówczas karzącej ręki sprawiedliwości i

zniknął.

Przez kilka lat ukrywał się, stroniąc od światła dziennego. Dopiero z początkiem bieżącego roku wyszły na jaw ślady jego pobytu oraz niezbita dowody jego winy.

Aresztowane go po 7 latach.

Przyznał się na policji do okrutnej zbrodni i podał, że podówczas służył w ukr. t. zw. „bulawniej“ (sztabowej) kompanii w Sokalu, gdzie sotnikiem był znany żbir Semenjuk. Ten przeznaczył Iwaneczkę razu pewnego do eskorty wraz z dwoma innymi żołdakami Prokopownikiem i Kwiatkowskim. Semenjuk rozkazał odprowadzić czterech skazańców - Polaków do pewnej miejscowości przez las.

Przed odejściem żołnierzy z jeńcami Semenjuk odwołał na stronę „komendanta“ eskorty i

wydał mu szeptem jakiś rozkaz.

Wkroczone w ciemny i tajemniczy las Byszowski... Tam komendant eskorty rozkazał nagle: Stać! Ofiary na jego polecenie ustawiono pod drzewami

i hardy żołdak ukr. dostał rozkaz uderzenia jednego jeńca po głowie kolbą... Tak się też stało. Jeńcy zbici kolbami

runęli pokotem na ziemię.

A wówczas zbiry w bestjałski, krwiożerczy sposób dobiali znieprawionych „Lachiw“ kolbami i bagnietami,

tak, że krwawa masa jednynie została na ziemi... —

Obecnie na rozprawie jeden ze sprawców tej lotrowskiej rzezi wypiera się cynicznie swego okrutnego czynu, tłumacząc się tem, że po 7 latach

Młoda para bez biżuterji i pod kluczem.

SPRAWCY TEJ „TRAGERJI“ NIE NAUCZYŁY ROZUMU 4 LATA KRYMINALU.

(R). Intoligent — jak opiewają generalja — prywatny technik, 36-letni Adolf Massar, zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym karnym. Obwiniony jest o 2 zbrodnie:

gwałtu publicznego i sprzeniewierzenia.

Był już karany również za sprzeniewierzenie 4-letniem ciężkim więzieniem i niedawno je opuścił. Czyny jego mają za tło miłe stosunki rodzinne, spowodowane po części i nędzą mieszkaniową. Los zrzucił, że młode małżeństwo pp. Kalińskich — nie mogąc nigdzie znaleźć dla siebie kąta — zmuszone było zamieszkać u Edmunda i Eleonory Massarów,

rodziców panny młodej,

zajmując 1 pokój i wspólną kuchnię. Pożycie rodzinne było znośne do czasu, kiedy do domu powrócił

z 4-letniej wleگیatury więziennej

Adolf Massar, brat p. Kalińskich. Podburzył on z miejsca rodziców przeciw Kal. i w zamiarze pozbawienia ich dachu nad głową rozpoczął takie szykany, że unfiożliwił mieszkańcom domu wogóle pobyt w nim.

Razu pewnego rankiem zamknął Kalińskich w ich własnym pokoju, pozbawiając ich, jakoteż ich dziecko, nawet możności dostać żywności tak, że

„więźniowie“ o głodzie

przesiedzieć tam musieli dłuższy czas, a nawet zawieszony lekarz zmuszony był wskoczyć oknem i to przez pomyłkę wpadł do cudzego mieszkania. Gwałt odparto gwałtem, bo Kaliński wywalił drzwi.

Tenże sam Massar również sprzeniewierzył

na szkodę własnej rodziny,

powierzoną mu przez Zenona i Eugenję Kalińskich biżuterję, mianowicie: pierścienek damski złoty z szafirem i brylantami, 6 łyżeczek srebrnych oksyd. i złoty męski zegarek. Wczoraj zeznawali w tej sprawie wobec trybunału, złożonego z przewod. r. Dworzaka oraz rr. Niewiadomskiego i Sochy liczni świadkowie, m. i. pp. Kalińscy, — Finkelstein, Balezowa i Rozalja Sarniak. Oskarżał prok. Ogenewski. Rozprawę odroczone.

Gagatek Kandydatem na warjata?

Dlaczego ponownie odroczone rozprawę? — Psychiatrzy badają stan umysłowy rzekomego nabywcy willi,

(R) Wczoraj na rozprawie przeciw dr. Gagatkowi, oskarżonemu o oszustwo zaszedł znowu

niespodziewany zwrot,

podobnie, jak onegdaj „pogrzebały“ obwinionego zeznania świadków. Obrona mianowicie postawiła szereg wniosków, w których domagała się: zbadania aktów procesu cywilnego

w sprawie sprzedaży willi

br. Brunickiego rzekomo Gagatkowi, oraz uwzględnienia na rozprawie wyników bada-

nia osk. Gagatka

przez psychiatrów,

które to badanie jest właśnie w toku. Tymi wnioskami obrona uzyskała nową zwłokę w procesie, trybunał bowiem przychylił się do powyższych wniosków i

rozprawę odroczył

do 15. lipca br. Rzecz charakterystyczna, że Gagatek, który dawniej zasłaniał się Witosem et consortibus, obecnie zasłania się... chorobą umysłową i woła o pomoc — psychiatrów.

Jak wampiry żłopały krew ludzką...

Bestje w ludzkim ciele z karabinami w dłoniach w ostępach lasu mordowało czterech niewinnych ludzi. — Zbrodnia, która woła o pomstę do nieba...

(R). W czasie wojny bestje w ludzkim ciele i szakale żerowały na pobożowiskach,

żłopać chciały niewinnie przelaną krew ludzką... Wampiry odprawiały swe obrzędy

„APOLLO“ Wspaniałe romansy filmowe w 10 aktach p. t. „APOLLO“
Dziecko wolnej miłości (Janeczka sierota)
 W głównych rolach Sandra Milowanoff i Biscot, 1738

nie pamięta już swoich ówczesnych sprawek. Świadkowie jednak zeznają zgodnie, że zbrodniarz wchodził w skład owej morderczej eskorty. Wy-

rok podamy. Rozprawie przewodniczy r. Angielski. Oskarża prok. Paklikowski, broni dr. Hankowycz. —

Kult pięknego ciała.



Amerykanki na wybrzeżu morskiem w Florydzie uprawiają ćwiczenia gimnastyczne dla nadania elastyczności swojemu ciału.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Tajemnicza zbrodnia i sensacyjne szczegóły śledztwa.

Dwie kobiety podejrzane o zamiar spalenia domu razem z mieszkańcami. — Zagadka zbrodni w świetle zeznań świadków.

(R.) O tajemniczym podpaleniu domu na ulicy Zamkowej dowiadujemy się odnośnie do podanej przez nas wczoraj wiadomości o szeregu sensacyjnych szczegółów, które stanowią rewelację w tej ciennej sprawie.

Zaułki lwowskie, przemieniają się nocą, gdy światła latarń zgasną, w jakąś piekielną otchłań niskich instynktów i rozszalałych namiętności ludzkich. Pełną takich nor, zaułków i rozwalonych ruder, w których przeważnie podejrzane elementy się gnieźdzą, jest ulica Zamkowa. Tam na głębie urodzajnej wykwił w sercach zgangrenowanych także zbrodniaczy instynkt podpalacza...

Przedowszystkiem wyjaśnienie: Podpalic usiłowano dom pod l. 9, a nie 7, który już dawno niemal zupełnie w gruzy się rozsypał. Pożar usiłowano wzniecić nie o godz. 2-jej popołudniu, ale

około północy.

Obecnie zaczął w tej sprawie prowadzić dochodzenia komisariat III. P. P.

przy ulicy Balonowej.

Świadkiem głównym, który widział podpalaczy, jest

latarnik z gazowni,

zamieszkały przy ulicy Zamkowej. Zeznał on, że widział, jak pewien mężczyzna w krytycznej chwili przed odkryciem lontu — zgiał się, a

na piecy jego wydostała się nieznana kobieta,

której nocą nie można było z rysów twarzy rozpoznać i

umocowywała lont,

oraz włókna lnu, namoczone benzyną. Świadkowie inni, jak żona Michała Baluszki, zeznają, że latarnik ów to samo im po wykryciu zbrodniczego faktu opowiadał, mówiąc:

— Wy nie wiecie, jak to się stało!

Tu opisał scenę, powyżej podaną. Żona

lokatora z Zamkowej 9, Szerszowa podałę zgodnie to samo.

I tu padają dwa podejrzania na ciemne tło zagadki:

Kim była owa kobieta - podpalaczka?

Kobieta lekkich - obyczajów, której zawdźwięczać należy wykrycie lontu i zapobieżenie pożarowi, wzięła się w zeznaniach. — Czyżby usunięcie lontu było

aktem czynnej skruchy?

W tym wypadku owa tajemnicza podpalaczka byłaby identyczna z ową kobietą, która uratowała dom od zniszczenia i mieszkańców jego od zweglenia się w ogniu. Są pewne przesłanki. Oto

lont, nagromadzony w miejscu podpalenia był suchy. Gdyby ten leżał dłuższy czas, byłby — w czasie wilgotnej nocy przemókł. Tym czasem wygląda to tak, jakgdyby wyniesiono go w chwili czynu i to właśnie... z mieszkania owej podejrzanej. Kim mógł być spółnik podpalaczki?

Podejrzanie pada na chłopca Besza, który pałał zemstą ku Szerszonowi z racji nie dawnej bójk. I jeszcze jedna podejrzana kobieta wchodzi w grę. Jest to

sublokatorka Szerszonów,

u których mieszka również żyjąca z nią w nie zgodzie kobieta

„Franciszkowa“.

Ta sublokatorka poprzedniego dnia w czasie sporu z Franciszkową zawołała:

— Jeśli cię nie zamorduję, to cię w nocy podpalę!...

Ta zatem najsilniej podejrzana jest o dokonanie zbrodni.

Dalsze śledztwo w toku.

Tragedja seminarzystki.

(—) Podaliśmy onegdaj wiadomość o zamachu samobójczym seminarzystki — panny Władysławy Uszczyńskiej, zam. przy ul. Poniatowskiego 11. Z powodu otrzymania złej noty wypła ona więkzą ilość esencji octowej. Ambitna dziewczyna przeszła prawdziwą tragedję w swem krótkim życiu.

Panna U. zdawała egzamin z II. na III. kurs. Otrzymała niedostateczny stopień z matematyki. Była emigrantką z Rosji sow. Rodziców — niegdyś majątnych — zniszczyła rewolucja. Przez obszary Azji uciekali przed zbirami. Z wyczerpania zmarła tam matka dziewczyny. Z ojcem dostała się Wł. do Ameryki, a stamtąd przez Japonję na Litwę i wreszcie p. U. z grupą dzieci polskich przyjechała do Lwowa. Prof. Ż. umieścił ją w seminarjum. Dziecko, wyniszczone i chore po tych przejściach cieszyło się sympatją i opieką władz szkolnych. Umieszczono ją w bursie im. Boberskiej. Stale była smutna i przygnębiona — zwłaszcza, gdy nadeszła wieść, że ojca Litwini skazali na kilkuletnie więzienie za patriotyczne przekonania polskie. W rozpaczę pogrążona p. U. żyła w ciągłym roztargnieniu. To stało się przyczyną gorszych postępów. Stan jej obecny jest groźny. Prawdopodobnie kalectwo nie ominie jej wraz z wyzdrowieniem. W szpitalu jest pod stałą opieką lekarską.

O dostępie Polski do morza

„Polska stanowi dzisiaj prawdziwie wielkie mocarstwo“.

Rola Polski na bliskim Wschodzie. — O rewizji granic Polski nie może być mowy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) „Warszawianka“ podaje wywiad z odjeżdżającymi przedstawicielami delegacji parlamentarzystów angielskich o dostępie Polski do morza. Na pytanie sprawozdawcy dziennika, czy obecnie, po zwiedzeniu całej Polski i poznaniu jej bogactw i potrzeb gospodarczych oraz po zwiedzeniu Gdańska nie sądzą oni, że Polska mogłaby się obejść bez wolnego dostępu do morza — powiedział mister Hanmon: Polska utrwali swój byt polityczny i co do tego nie może być żadnej wątpliwości. Polska stanowi dzisiaj prawdziwie wielkie mocarstwo, którego potrzeby gospodarcze są wielkie, a państwa tej miary nie możnaby sobie pomyśleć bez wyjścia na morze. Jestem zdania, że harmonijne współdziałanie Gdańska z Polską jest oprostą nakazem dziejowym i gospodarczym Gdańsk tylko w ścisłej łączności z Polską może się stać portem żywym i kwitnym. Gdańszczanie nie byli może zadowolone-

ni z tego, co im wczoraj mówiłem, ale muszą zrozumieć, jaki powinien być ich stosunek do Polski. Bez dostępu do morza niepodobna sobie pomyśleć Polski silnej gospodarczo i politycznie, a ponieważ rola Polski na bliskim wschodzie Europy jest bardzo doniosła, więc jej wolny i nieskrępowany dostęp do morza jest w tym wypadku koniecznością. Zapytany z kolei przedstawiciel ang. parlamentarzystów, czy ciągłe podnoszenie sprawy trwałości granic Polski nie musi wpłynąć ujemnie na stan zaufania zagranicy do stosunków gospodarczych z Polską, odpowiedział, iż wiadomo im, że Niemcy radeby przeprowadzić rewizję granic G. Śląska korytarza, o tem jednak nie może być mowy. W Anglii bowiem zakusy te nie znajdują posłuchu, a od powiedzian na nie mogą być tylko postanowienia Traktatu Wer. Nikt, poza Niemcami nie myśli o naruszeniu postanowień Traktatu.

Nowy kandydat na króla polskiego

„Prinz Sobieski“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) „Kurjer Poranny“ podaje sensacyjną wiadomość o nowym kandydacie na króla polskiego, a mianowicie rzekomym potomku króla Jana III Dr. Karol Johann Pooder, podpisujący się „Urspruenglich Prinz Sobieski“, zgłosił się do generała Dowbór-Muśnickiego, marszałka koronnego Niemojowskiego, oraz posła Dubanowicza, oświadczając iż pragnie panować w Polsce jako król Karol Jan.

Konferencja państw bałtyckich.

Litwa stale niezadowolona.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Z Talina donoszą, że minister spraw zagranicznych Estonji otrzymał urzędowe zaproszenie na konferencję trzech państw bałtyckich (Litwy, Łotwy i Estonji), która ma się odbyć w Rydze. Do zaproszenia załączony był program zawierający 6 punktów. W odpowiedzi urzędowej oświadczył mi-

niester S. Z. Pusta, że pragnie na razie zwolonia tylko komisji ekspertów trzech państw. **Odpowiedź urzędowa, która potwierdziła dotychczas obiegające pogłoski, wywołała sensację w sferach politycznych. Kowno uważa tę odpowiedź za chęć przypodobania się Polsce.**

Sprawa ponurej zbrodni w Zgierzu.

Uduşony jelitami rodziców i brata.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Sprawa ponurej zbrodni w Zgierzu, pod Łodzią, pomimo wysiłku władz policyjnych nie została dotąd na tyle wyświełona, żeby można było wpaść na jakikolwiek trop zbrodniarzy. Pies policyjny Lord, w wędrówce po ulicach miasta stracił ślad. Zbrodnia wykryta została przypadkowo przez jedną z dozorczyń grobów cmentarnych, która zauważyła

dziwną ciszę panującą w domu grabarza i weszła tam. Oczom jej przedstawił się straszny widok. Jeden ze synów grabarza

zamordowany został przez uduszenie położonymi mu na twarz jelitami rodziców i brata a drugi przez poderżnięcie gardła nożem. Hipoteza mordu rabunkowego upadła, ponieważ mordercy nie nie skradli. Są dwie hipotezy: morderstwa religijnego, która jest uzasadniona tem, że Feldon był od lat 18-tu właścicielem bożnicy, do której nie dopuszczał żydów postępowych, co było powodem wielu nieporozumień i druga hipoteza, że został zamordowany przez jednego ze zbrodniarzy cmentarnych. Oto przed trzema laty, po dokonaniu

wielkiej kradzieży, Feldon wykrył sprawcę, który następnie wyrokiem sądu skazany został na trzy lata więzienia. Właśnie przed dwa tygodniami ukończył ów złodziej odsiadanie kary. Możliwe więc, że ma się tu do czynienia z aktem zemsty.

P. CURIE - SKŁODOWSKA U MARSARYKA.

Praga, 17 czerwca. (Pat.). Prezydent Rzeczypospolitej Masaryk przyjął dziś p. Marię Curie - Skłodowską.

100-NE POSIEDZENIE SENATU.

Warszawa, (z) Senat załatwił wczoraj preliminarze ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Wczorajsza dyskusja nie przyniosła żadnych ciekawych szczegółów. Jednym żywszym punktem było udekorowanie fotelu marszałkowskiego kwiatami z okazji 100 posiedzenia senatu. Przy tej sposobności wygłosił marszałek przemówienie, w którym zaznaczył, iż senat funkcjonuje na podstawie „skrzywionej“ konstytucji. To oświadczenie marszałka senatu wywołało w kołach sejmowych wielkie zdziwienie.

PRZEBUDOWA GMACHU SEJMOWEGO

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, (z) Onegdaj jedna z firm warszawskich podpisała umowę na rozpoczęcie przebudowy gmachu sejmowego i budowę hotelu posel. Roboty te mają być podjęte już w ciągu przyszłego tygodnia, a ukończone w myśl umowy 1 listopada.

Dokoła sprawy Steigera.

Tajemniczy osobnik składa wizyty oskarżonym w sprawie zamachu na Prezydenta.

(rs) Wczoraj, gdy w biurze drukarni Jägera znajdowali się inż. Leon Jäger, adw. dr. Edward Wolken i właściciel zakł. graf. „Ars“ Degenstück, zjawił się nieznamy młody mężczyzna, żądając widzenia się na osobności z Ignacym Jägerem, oskarżonym — jak wiadomo — o udział w aferze Steigera. Wyjaśnił, że przyszedł prosić o posadę. Gdy oświadczo no mu, że posady niema, mimo to nie chciał odejść. Gdy wszedł Ign. Jäger, nieznamy, legi tymując się dokumentami zwolnienia z więzienia oświadczył, że zna Steigera i ma od niego informacje. Jäger odpowiedział, że nie zna Steigera i wyprosił sobie dalsze nagabywanie. Nieznajomy wyszedł. Obecni zaś spisali proto kół całej rozmowy. Okazało się w dochodzeniach, że wizytę złożył Jägerowi niejaki Aleksander Bernal, zam. u p. Łukawieckiej, właścicielki mleczarni przy ul. Sykstuskiej l. 32. Był on w mieszkaniu drugiego osk. Münzera, oświadczać w czasie jego nieobecności siostrze, że przysłał go trzeci oskarżony Kornliaber w sprawie Steigera. U dozorczyń informował się o różne szczegóły. Obecnie znikł zagatkowy osobnik ze Lwowa. Tajemniczy cel wizyt Bernala nie został dotychczas wyświełony.

Rozruchy antyżyd. w Mińsku.

Napad bezrobotnych na sklepy żydowskie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Z Mińska donoszą, że doszło tam do rozruchów antyżydowskich na tle bezrobocia. Chrześcijańscy robotnicy, poszukujący pracy, byli stale zbywani niczem przez komunistyczne biura pośrednictwa pracy, gdy tymczasem żydzi otrzymywali zatrudnienie. Bezrobotni zaczęli się uskarżać u odpowiednich czynników sowieckich. Doszło wreszcie do napadów na sklepy żydowskie, które rozbito i ograbiono, a stawiających opór pobito.

Teatr Mały zamknięty.

Sprawa redukcji jednego z teatrów miejskich, nad którą debatowano przez szereg posiedzeń na komisji teatralnej, znalazło wczoraj swoje rozwiązanie. Wczorajsze posiedzenie komisji teatralnej uchwaliło po 6-cio godzinnych debatach, w których zabierali głos obok prez. Chlamtaca, rr. Terenkoczy, Rybicki, Kozicki, dyr. B. Lewicki: Chajes, red. Szczyrek i inni, zamknąć Teatr Mały przy ul. rodeckiej. Zniesienie uchwalono 9 głosami przeciw 3.

W ten sposób umniejszono liczbę teatrów lwowskich, jakkolwiek istnieje nadzieja, że Teatr Mały, po objęciu teatrów przez dyr. Szillera, z stanie znów powołany do życia. Obecnie ochodzi o sanację deficytu teatralnego, który doszedł do cyfry około miliona złp.

Na wczorajszej komisji teatralnej pożegnano usępującego dyr. Czarnowskiego. — Prez. Chlamtacz i r. Aleksandrowiczówna złożyli w serdecznych słowach podziękowanie za jego dotychczasową działalność. Dyr. Czarnowski odpowiedział dłuższemu przemówieniem.

Pięciu bandytów porywa kasę teatru.

Pościg policji i krwawa walka.

(b) Onegdaj w nocy, w mieście Rouen we Francji, pięciu bandytów usiłowało porwać kasę żelazną teatru „Omnia“ w Rouen.

Policja, dowiedziawszy się o włamaniu, urządziła pościg Między bandytami, którzy uciekali samochodem, a policją wywiązała się krwawa walka, w czasie której dwaj bandyci zostali ciężko poranieni. Wszystkich członków bandy aresztowano. Jeden z agentów policji został raniony kulą rewolwerową w nogę.

Tańce europejskie zakazane w Tokio.

Policja japońska ściga przekraczających ten zakaz.

(b) Policja japońska wydała w Tokio zakaz tańczenia tańców europejskich w kawiarniach, herbaciarniach i innych lokalach publicznych. Wyjątek stanowią lokale, specjalnie do tego celu przeznaczone. To samo odnosi się do domów publicznych od godziny 10 wieczorem. Policja japońska ściga bardzo energicznie przekraczających ten zakaz

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI

Czwartek „Joanna d'Arc“.

Piątek „Lohengrin“.

Sobota „Joanna d'Arc“.

Niedziela „Cavaleria“ i „Pajace“. (Występ M. Holyńskiego).

Poniedziałek „Tosca“ (występ J. Krużanki).

TEATR MAŁY

Czwartek, piątek „Dzikus“.

Sobota, niedziela, poniedziałek „Sonata Kreutzerowska“.

TEATR NOWOŚCI

Czwartek, piątek „Dama w purpurze“.

Sobota „Clo—Clo“.

Niedziela „Hrabina Marica“.

Poniedziałek „Dama w purpurze“.

Na czas rekonstrukcji gmachu „Wiek Nowy“ numer telefonu Redakcji 779, Administr. 2677.

WPISY

na „Jednoroczny kurs handlowy żeński“

prof. Mieczysława Chrystofa ul. Wałowa 25, rozpocznie się dnia 26 czerwca i trwają do d. 3 lipca, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 10—12 i od 4—5. Czesne zł. 15 miesięcznie. Wszelkich wyjaśnień udziela i prenotacje przyjmuje zarząd od 20 czerwca począwszy od godz. 4—5 popoł. 23095

„SONATA KREUTZEROWSKA“. Jak już donieśliśmy premiera tej sztuki odbędzie się w Teatrze Małym w sobotę, 20 b. m. Główne role grają pp.: Hańska, Pillergowa, Peliński i Żytecki, który reżyseruje. Temat znany nam wszystkim z powieści Tolstoja.

„CHERUBIN Z PIEKŁA“. Pod reżyserią J. Sosnowskiego odbywają się próby z najmniejszej komedii Juliusza Germana, która wystawiona u nas będzie przed premierą warszawską w Teatrze Narodowym. Autor, znany powieściopisarz i dramaturg, przybył do Lwowa i jest obecnie na próbach. Premiera „Cherubina z piekła“ odbędzie się w Teatrze Wielkim we wtorek 23. bm.

ODSLONIECIE TABLICY ku uczczeniu pamięci śp. Antoniego Lecha, nieodżałowanego Prezesa „Gwiazdy“ lwowskiej, odbędzie się w niedzielę, 21. czerwca br. o godz. 11 rano w dużej sali Stowarzyszenia. — Po odsłonięciu tablicy nastąpi wręczenie dyplomów 5 członkom zwyczajnym Stow. mianowanymi przez Walne Zgromadzenie członkami honorowymi za przeszło 50-letnie czynne wytrwanie przy sztandarze „Gwiazdy“. Na uroczy-

„KUPON WIECZKU“

Nr. 13

Wyciąć i dołączyć do rozwiązania!

stość powyższą Wydział „Gwiazdy“ zaprasza wszystkich członków Stowarzyszenia wraz z rodzinami do wzięcia jak najliczniejszego współudziału.

UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO w gimnazjum im. H. Jordana odbędzie się w sobotę dnia 20. bm. Uroczystość rozpocznie nabożeństwo dziękczynne w kościele św. Mikołaja o godz. 9.30. W czasie nabożeństwa śpiewać będą na chórze artyści teatru miejskiego pp.: Popowiczówna i Cyganik a także i chór technicki. Dyrekcja zakładu zaprasza rodziców, znajomych a także i byłych wychowanków zakładu do wzięcia udziału w tej uroczystości.

IZBA HANDLOWA I PRZEMYSŁOWA WE LWOWIE otworzyła dnia 15. bm. w swym Oddziale techniczno—przemysłowym przy ul. Bourlarda 5, laboratorium barwienia wełny kilimowej, którego zadaniem jest rozpowszechnienie postępowych metod barwienia wełny na wszelkie żądane kolory barwikami wytrzymałymi na światło i nie odbarwiający się. W tym celu laboratorium udziela będzie interesowanym praktycznej nauki barwienia bądź to poszczególnymi barwikami, bądź też grupami barwików, będzie również wykonywać na żądanie próbne barwienie wełny kilimowej. Informacyj udziela Biuro Oddziału techniczno—przemysłowego w godzinach od 9—2 popołudniu.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE członków Związku Zawodowego Pracowników Bankowych Oddział we Lwowie, odbędzie się dnia 27. czerwca 1925 r. o godzinie 6-tej wieczorem w sali Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17.

(b) ŚMIERĆ ZNAKOMITEGO AKTORA FRANCUSKIEGO. W Paryżu zmarł onegdaj jeden z najwybitniejszych artystów francuskich, Lucjan Guityry. Przez dwa tygodnie chorował ciężko. — Niedawno nastąpiło krótkie polepszenie. Zmarły przywołał swego szofera, aby mu dać polecenie, gdy nagle zmarł w jego oczach. Lucjan Guityry urodził się w roku 1860 w Paryżu, gdzie otrzymał podwójną nagrodę za tragedię i komedię w Konserwatorium. Potem wstąpił do teatru „Gymnase“ i debiutował w osiemnastym roku życia w roli Armanda Duvala w „Danie Kamelowej“. Teatr francuski stał w nim jednym z najdoskonalszych aktorów, świetnego odtwórcę ról charakterystycznych. Pozostawił syna, Sachę, znanego komediopisarza i wybitnego aktora.

TEGOROČNY WALNY ZJAZD Towarzystwa Szkoły Ludowej odbędzie się w Tarnopolu 28 i 29 czerwca. Spodziewany jest wielki napływ delegatów, ze wszystkich stron Małopolski.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZ. POL. MŁODZ. IM. TAD. KOŚCIUSZKI, odbędzie się w niedzielę dnia 21-go czerwca br., o godz. 10. przed południem w lokalu przy ul. Gródeckiej 1, 2 A, I. piętro, (Dom kat.). W razie braku kompletu odbędzie się o godzinie 11-tej, a wszelkie uchwały będą prawomocne. —

WYJAŚNIENIE. Z Borysławia otrzymaliśmy list z wyjaśnieniem w sprawie rzekomych propagatorów bolszewizmu na Podkarpaciu w Isafach, pow. Turka. Mianowicie Józef Schneider twierdzi, że pracą uczciwą zarabia na chleb i nigdy mu nawet na myśl nie przyszło zajmować się propagandą, której jest wrogiem.

Znowu zniżka cen D. EISENBERGA

Lwów, ul. Jagiellońska 11 a.
Z powodu odnowienia zniszczonego pożarem lokalu **zniżyłem ceny na Konfekcję damską, dziecienną i bieliznę.** Że się u mnie tanio kupuje, udowodniłem przy wysprzedaży po pożarze. **D. Eisenberg, Lwów, Jagiellońska 11 a.**
23160

(j) **MAŁO DWA NAZWISKA — CHCIAŁA MIEĆ TRZECIE.** Bolesław Górski, emeryt, zamieszkały przy ul. Chodkiewicza 1. 3, doniósł policji, iż jego sublokatorka Lola Tuła false Wanda Serwacka (!) w czasie nieobecności gospodarza skradła legitymację jego córki Heleny i dla większego podobieństwa z fotografią, parę damskich bucików lakierkowych. Za zbiegłą w niewiadomym kierunku Lolą, Wandą, Heleną wszczęto poszukiwania.

(i) **KRADZIEŻ Z MIESZKANIA.** Inż. Kazimierz Kintzel, zam. przy ul. Listopada 1, doniósł policji o dokonanej na jego szkodę kradzieży garnituru marynarkowego, wartości 180 zł.

(i) **POŻAR PIWNICZNY PRZY UL. KRASICKICH.** Wczoraj około godziny 6-tej wieczorem wybuchł pożar w piwnicy przy ul. Krasickich 1. 20. Przybyła na miejsce straż pożarna i w przeciągu kilkunastu minut ogień ugasiła. — Przyczyna pożaru nieznana.

(i) **Z LUBIENIA PRZYJechał NA TARG.** — Michał Holczyk, zamieszkały w Lubieniu, skradł w Rynku kosz z jajami i chustkę wartości 30 zł.

(i) **ARESztOWANIA.** Do aresztów policyjnych oddano za kradzież: Minę Reiter, zamieszkałą przy ul. Stawowej 1. 29, Franciszka Kochanowskiego, zam. Graniczna 18, oraz Sabarańską Jadwigę, Zamkowa 1 i Krzyżanowską Zofję zam. w Hołosku.

CHLEB Z „RODZYNKAMI“. Do redakcji naszej przyniesiono chleb z obrzynnym „rodzynkiem“ w postaci dobrze utuczonego karakona. Chleb pochodził z piekarni Oabla przy ul. Szpitalnej 86. Piekarnię tę, widocznie bardzo niechlujną, przekazujemy pamięci władz sanitarnych.

PARASOLE damskie i męskie półjedwab. po zł. 15:50 oraz **laski hebanowe** po zł. 8 — sprzedaje taniej niż wszędzie Dom Towarowy „**BERGERA**“, obecnie **F. ALBRECHT, PL. TRYBUNAŁSKI 1. 1735**

Grzeczne dzieci 23163
otrzymują za dobre świadectwa
wyregulowane zegarki szwajcarskie
od **Guttermana, Sykstuska 14.**

ZEGARKI wyregulowane
H. GUTTERMAN SYKSTUSKA 14. 23162

Z muzyki.

Sezon popisów szkół i instytucji muzycznych rozwinął się w całej pełni, jak zawsze i jak co roku — w czerwcu. Wykazują się zatem swymi postępami ci, których studjum przyświeca nadzieja bliskiego końca n. b. w pojęciu patentu, popisują się i ci przed którymi daleka jeszcze droga, zatem uczniowie i uczennice klas elementarnych i najniższych. O ile się nie jest przypadkowym słuchaczem takiego popisu, lecz ma się możliwość porównywania efektów pracy postępującej z roku na

rok popis taki może budzić pełne zainteresowanie.

Słyszałem produkcje tych najmłodszych w Lwowskim Instytucie muzycznym i stwierdzam, że pracują nie na żarty. Popis klas niższych (program wykonywali kolejno najmłod — co barziej zaawansowanych) wysunął nazwiska kilkorga adeptów, którzy po dwu lub trzyletniej nauce wykazali duży postęp. W gronie tem wyróżniła się wybitnie Bolesława Dworska, która „Arebekę“ — Boma wykonała ponad lata swóich dotychczasowych studjów — dobrze. Talent to niewątpliwy, oby się tylko jak najpomyślniej rozwinął! Sumiennie i pięknie wykonała L. Fischerówna Beethovena: „Für Elise“, na podkreślenie zaś zasługują za swą pracę uczennice: Starkamówna, Bomse, L. Schläfrig, Kohnówna, Voglówna, Bergerówna i uczeń A. Mensik, Skrzyżpak A. Madfes fantazję na temat Rigoletta wykonał bardzo poprawnie. Urozmaiceniem popisu były zabawy rytmiczne dzieci, których mistrzynią jest p. prof. Joanna Loeblova bilanująca wyniki swej pracy jak zawsze bardzo poważnymi plusami.

Prof. Lesław Jaworski.

▲ NADESLANE. ▲

HOMEOPATJA

Zawiadamiam naszych stałych, dotychczasowych odbiorców jakoteż wszystkich zwolenników homeopatycznej i biochemicznej metody leczenia, że oddałem reprezentację, naszych homeopatycznych i biochemicznych środków leczniczych

APTECE N. ETTINGERA
w Lwowie pl. Gołuchowskich 14

23135 Dr. Willmar Schwabe, Leipzig
Homeopathische Zentral-Officin mit bioch. Abt
interesowani zechcą żądać bezpłatnych broszur.

Zwilżony poeta.

Jankowi ze Słowa Polskiego.

Czytałeś Janku artykuł Słowa: upadek prasy? — czynnik składowy fasonu Lwowa — zmarł w te czasy — kłamstwo, szantaż, dyktant, hołota i tłuste zyski — usnęła stara dzienników cnota, piszą opryszki! Lecz jako żywo Janku maleńki! protest zakładam, a Twojej muzy codziennie dźwięki w pieluchy składam, choć zgasa wielka tradycja Lwowa, Tył tworzysz Janku, w kolebce moknie poezja nowa w kwiecie poranku, lecz mimo takie Twoje zalety, szczytne nawyczki, mniej mógłbyś Janku pisać w gazety... a igrać w kiczki, mógłbyś z Macusiem gonić motyle w cichym ogródku, z pelusziem w nosku pohasać mile, Janku! do skutku.

23116 **PRENUMERATOR.**

ADWOKAT

Dr. JULIUSZ HIRSCHBERG

prowadzi kancelarię we Lwowie, ul. Fredry 1. 8. Tel. 19-73. 23145

Wypadek nagłej śmierci przy pl. Solskich.

(j) Wczoraj o godzinie 8-mej wieczorem na placu Solskich zmarł nagłą śmiercią Józef Wolański, lat 58, zarobnik, zamieszkały przy ul. Łokietka 8. Przybyły na miejsce wypadku lekarz dr. Litwinowicz stwierdził natychmiastowy zgon, spowodowany wybuchem krwi, epilogiem długotrwałej gruźlicy.

Z MIASTA.

Przykład godzin naśladowania.

W ostatnich dniach sensacyjna nowość zwraca na ulicach miasta ogólną uwagę publiczności. Sensację tę stanowi ukazanie się nowego wozu do rozwózki towarów znanej Wytwórni musztardy i soków owocowych sp. z ogr. odp. dawniej „VITELLIO“ przy ul. Sadownickiej 1. 66. — Wóz ten zaiste odpowiada europejskim wymaganiom estetycznej reklamy. Znany malarz p. Ostoja Zagórski podjął się przyozdobienia w barwne artystyczne kompozycje, przedstawiające alegorycznie popyt, jakim się cieszą produkty fabryki „VITELLIO“. A więc na jednej ścianie widzimy spieszących pieszych i jezdnych na ziemi i w powietrzu, odbiorców musztardy i soków firmy, na drugiej znów gość w restauracji patrzy z rozpromienioną miną, jak kelnerzy i kelnerki znoszą mu produkty firmy „VITELLIO“. Podobne symboliczne figury znajdują się i na drzwiach wozu, zaś nadto na każdej z jego ścian widnieją na białych polach napisy firmy.

Ta artystyczna reklama przyczyniła się bezwątpienia do jeszcze większego rozpowszechnienia wyrobów firmy „VITELLIO“, która dzięki swej istotnie pierwszorzędnej dobroci zyskała sobie ogromną wziętość w całej Polsce.

Byłoby także do życzenia, aby inni przedsiębiorcy poszli za przykładem tej firmy i aby zamiast obrapanych brudnych wózków, rozwożących ich wyroby po mieście, ukazały się podobne, estetycznie przyozdobione wozy, co byłoby zarazem poparciem tak licznych w naszym mieście artystów, pracujących w zakresie sztuki stosowanej.

Najnowsze modele sukien, piasek i kostiumów, oraz wszelką konfekcję damską, z powodu kończącego się sezonu **sprzedają poniżej cen własnych** 1729

Magazyn i pracownia konfekcji damskiej

B. Mützenmacher
Lwów, ulica Jagiellońska 16.

Kronika sportowa.

Sekcja tenisowa A. Z. S. Lwów otworzyła już sezon na własnych kortach. Zgłoszenia chcących grać członków codziennie w lokalu klubu między godz. 6 a 7 popołudniu ul. Łozińskiego 7.

Zawody kwalifikacyjne sekcji tenisowej A. Z. S. Lwów przed wyjazdem na Mistrzo-

Zagadka krzyżowa w morzu.



Szał zagadek krzyżowych ogarnął cały świat. Rycina nasza przedstawia uroczą Amerykankę na wybrzeżu Palm Beach w Florydzie, pracującą nad rozwiązaniem zagadki krzyżowej w czasie kąpeli w morzu.

Ile kosztuje powieszenie dwóch ludzi?

WALKA O KOBIETĘ U ESKIMOSÓW.

Kapitan Rasmussen, który niedawno powrócił z wycieczki do kraju Eskimosów w północnej Kanadzie, sprawdził, że Eskimosi zabijają prawie wszystkie niemowlęta żeńskiej. Wskutek tego dorosłe kobiety są rzadkością i walki o nie niejednokrotnie kończą się morderstwem. Wśród jednego plemienia Eskimosów 65 procent mężczyzn miało na sumieniu jakieś morderstwo. Ponieważ według prawa angielskiego morderca skazany przez sąd na śmierć musi być powieszony na miejscu, gdzie dokonał zbrodni, a Eskimosi są nomadami, kat

uzbrojony w szubienicę musi podróżować w poszukiwaniu delikwenta. — Ostatnie powieszenie dwóch Eskimosów, morderców, kosztowało rząd kanadyjski jednego 10.000 funtów, a drugiego 15.000 funtów szterlingów. Okazuje się, że za te pieniądze można było wysłać kilkunastu misjonarzy, którzy szerząc oświatę, potrafiliby zmieścić zapatrywania Eskimosów na cenę życia ludzkiego.

Żebrak-kapitalista przed sądem.

ABU HASSAN, TYPOWA POSTAĆ W JEROZOLIMIE. — HISTORIA WYŻEBRANEGO SKARBU. EPILOG W SĄDZIE.

(?) I w Jerozolimie można zebrać skarb złoty. Abu Hassan, typowy żebrak jerozolimski, którego popularność rosła z latami, nie potrzebował wyjeżdżać do Klondyki po złoto. Uzbierał je od przechodniów, głównie od obcych przybyszów zebrać na ulicach Jerozolimy.

Uzbierawszy większy kapitał, pożyczył pewnemu Grekowi 300 funtów szterlingów na założenie kawiarni. Został niejako współnikiem jego interesu i pobierał wysoką dywidendę. Interes szedł dobrze. Abu Hassan, nie przestał zebrać a kapitały jego rosły.

Przyszła wojna światowa. Abu Hassan wycofał swój kapitał z interesu i znowu umieścił go w złotych i srebrnych monetach, które schowane w urnie, zakopał głęboko w ziemi.

Kryjówkę zakopanego skarbu odkrył niedługo potem Armeńczyk Nazarian, „towarzysz“ Abu Hassana. Skarb zniknął; Abu Hassanowi nie pozostało nic innego, jak wyrwać sobie włosy z głowy i tłuc głową o ziemię.

Przed paru miesiącami dopiero Nazarian, — opławszy się raz do nieprzytomności, wygadał się że on to wykrał mu skarb ukryty i przechowuje w miejscu, którego nikt nie znajdzie.

Abu Hassan dał o tem znać policji. Sprawa poszła na drogę sądową.

W sądzie wystąpił żebrak Abu Hassan jako kapitalista. Kiedy sędzia skazał Nazariana na areszt i zwrot zrabowanego skarbu, zawołał: — A kto mi zapłaci procenta od mojego kapitału? Przecie Nazarian trzymał kapitał przez 8 lat.

stwa Akademickie odbędą się we Lwowie w niedzielę przedpołudniem na korcie własnym. Zgłoszenia codziennie między 6 a 7 wieczorem w lokalu Związku przy ul. Łozińskiego 7.

Turniej w piłce ręcznej. 20. i 21. bm. urządza Sekcja lekkoatletyczna LKS. „Pogoń“ turniej w piłce ręcznej, na który zaprasza wszystkie kluby lwowskie oraz drużyny szkół średnich. Zgłoszenia przyjmuje do piątku 19. bm. Sekcja w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 10, II. p.

Wyścigi konne na lotnisku janowskim zapowiadają się bardzo pomyślnie.

Dzień pierwszy wyścigów, czwartek, 18. czerwca br., obejmować będzie:

I. Bieg otwarcia. Nagroda 400 zł. Meta około 1600 metrów. Zgłoszonych 10 koni.

II. Bieg z płotami. Nagroda 450 zł. Meta około 2400 metr. Zgłoszonych 12 koni.

III. Bieg płaski. Nagroda 400 zł. Meta około 2000 metr. Zgłoszonych 11 koni.

IV. Oficerski Steeple-chase. Nagroda 450 zł. Meta około 4000 m. Zgłoszonych 10 koni.

V. Bieg z płotami. Nagroda 400 zł. Meta około 2800 metr. Zgłoszonych 13 koni.

VI. Bieg myśliwski za mastrem. Trzy nagrody honorowe, meta około 6000 metr. Master p. por. 14 p. ułanów Szydł. Zgłoszenia na placu.

Początek wyścigów o godzinie 3 popołudniu. Dogodna komunikacja tramwajem ŁJ.

NIEPRAWDOPODOBNE REKORDY.

Zwycięzca w skoku w dal na paryskiej olimpiadzie murzyn Hubbard poprawił 13 bm.

w Chicago rekord światowy w skoku w dal swego ziomka Le Gendre z 7'67 m. na 7'896 m. Niecałe 11 cm dzieli Hubbarda od ośmiu metrów. Odległość ta praktycznie odmierzona wydaje się wprost nieprawdopodobną dla wyczynu człowieka.

W tym samym dniu w San Francisco Amerykanin Houser naprawił swój dotychczasowy rekord w rzucie dyskiem na 50'29 m. Polska i Ameryka przekroczyły równocześnie granice — Polska 40 m. — Ameryka zaś 50 m. Różnica dość wymowna.

Z KOLARSTWA. Dnia 19 lub 20 czerwca 1925 przybywa do Lwowa 8 turystów Kolarzy z Brzeźcia n. Bugiem i zgłoszą się do L. T. K. M. Wobec tego Lwowskie Tow. Kolarzy zaprasza Kolarstwo lwoskie do wzięcia udziału w posiedzeniu w piątek od 7 do 9 wieczór w kawiarni Europejskiej, ul. Czarneckiego l. 1, w celu ułożenia programu przyjęcia i wyszukania noclegów na jedną lub dwie nocy.

Masowy „chrzest“ jednej osoby.

(j) W wytrwałej pielgrzymce poprzez powiat jaworowski odwiedza niejaka Lubina Grünberg parafje i probostwa, a celem jej wędrówki jest — chrzest. Niewiadomo czy wątpliwości natury liturgicznej, czy też smaczne wywczasy na plebanjach naiwnych proboszczów skłaniają ją do ustawicznej zmiany duszpasterza. Dziwna ta gorliwość religijna zwróciła uwagę policji i postawiła ją przed niebylejakim pytaniem: dwie oszustki czy jedna? Zdaje się bowiem rzeczą prawdopodobną, iż owa Lubina Grünberg jest identyczną z poszukiwaną oddawna Lubą Rojzen. W tym wypadku chrztem jej zajęłaby się z całą gorliwością natchnionego apostołstwa — policja.

Trybunał administracyjny.

(pap) W komisji konstytucyjnej Sejmu toczą się obrady nad zmianami w ustawie o Trybunale administracyjnym.

Pos. Liebermann wystąpił z własną propozycją do ustawy, głoszącą, że zaskarżyć można do Trybunału decyzję najwyższej instancji administracyjnej, lub decyzję niższą, o ile strona na odwołanie się swoje do najwyższej, nie dostanie odpowiedzi w przeciągu 90 dni.

W ten sposób Trybunał administracyjny zyskałby ogromne znaczenie — stojąc na straży nie tylko prawowistości orzeczeń administracyjnych, ale i terminowości w ich wydawaniu. Poprawka ta niewątpliwie odbić się będzie musiała w dalszym ciągu na postanowieniach o innych instancjach sądownictwa administracyjnego i może w ten sposób stać się potężną bronią w walce z biurokratyzmem spraw.

Nadmienić wypada, że poprawka posła Liebermanna wprowadza do sądownictwa administracyjnego nowość nieznaną w prawodawstwie innych demokracji, nowość ze wszechmiar pożądaną.

Jak magnes, pieniądz lub kochanka — przyciąga wszystkich CZEROLADA „BRANKA“.

NASZ FILATELISTA.

Półtora miliona funtów szterling. za „Pokucie“!

Osobliwa historia najradszego znaczka pocztowego. — Bieczna marka zaginęła u fotografa. — Kto posiada znaczek 25 hal. z roku 1908 z naciskiem „C. M. T.“ może się stać milionerem.

Nawet nie każdy filatelista wie, co to jest „niebieskie Pokucie“. Otóż należy wyjaśnić, że nazwa ta oznacza jedną z najradszych marek pocztowych, za którą uganiała się zapalenia zbieracze. —

W r. 1918, gdy nastąpiło obalenie Austrii a wojska rumuńskie chwilowo okupowały część Galicji, władze okupacyjne wypuściły marki austriackie z nadrukiem „C. M. T.“. Były to znaczki, skonfiskowane w czerniowieckim urzędzie pocztowym. Wypuszczone w bardzo małej ilości zostały wkrótce zastąpione markami rumuńskimi i znikły z obiegu. Władze rumuńskie cały pozostały zapas sprzedały czerniowieckiemu filatelisście, prof. Samuelowi Groinicowi. Ten badając nabytek, odkrył wśród mnóstwa marek białego kruka

mianowicie markę 25-halerzową z r. 1908 (z portretem Franciszka Józefa), wycofaną dawno z obiegu, która przez przeoczenie została przestemplowana znakami „C. M. T.“ i w ten sposób stała się unikatem w swoim rodzaju.

Wkrótce wśród filatelistów gruchnęła wieść o nowym fenomenie markowym. Jak wiadomo, dotychczas nazwą jedynego egzemplarza marki może się poszczycić tylko angielski znaczek wyspy Mauritius z przed 70 lat. Obecnie rywalem jego stało się „niebieskie Pokucie“, o które zaczęli się ubiegać kolekcjonerzy. Wreszcie nabył je niejaki Imre Ungar z Szabadka za cenę 12 tysięcy serbskich dinarów.

Ungar nie miał odąd spokoju, gdyż ciągle nagabywany był propozycjami sprzedaży, którym jednak się opierał. Wreszcie przed kilku tygodniami znana wiedeńska firma filatelistyczna Marbach prosila go listownie o przesłanie marki, gdyż wybitny znawca Dr. Bogdan, który pisze specjalne studjum o markach pokuckich, pragnie ją odfotografować by odbitkę włączyć do swego dzieła. Ponieważ firma ofiarowała gwarancję, iż cenny znaczek nieuszkodzony wróci do rąk właściciela, p. Ungar przesłał swój skarb do Wiednia, z biciem serca czekając na jego powrót, — który jednak

nie nastąpił.

Po długich korowodach i po szeregu listów upominawczych, firma Marbach domagała w tonie pełnym zakłopotania, że

stała się rzecz przykra.

Mianowicie drogocenna marka zniknęła u fotografa, który dokonywał odbitki. Fotograf twierdzi, iż markę

wiatr zdmuchnął z okna.

Jakkolwiek się rzecz miała, dość, że unikat zniknął bez śladu. Pan Ungar uniosłszy się łatwo zrozumiałym gniewem, zażądał kategorycznie odszkodowania, przyczem podniósł, że jak doszło

do jego wiadomości, British Museum w Londynie oddawna stara się o nabycie owej rzadkości, za którą ofiaruje

półtora miliona funtów szterlingów.

Nie jest zatem wykluczone, że fotografowi markę wykradzioną, albo go prosto przekupiono, aby ją wydał.

Sprawa ta narobiła dużo hałasu. Firma Marbach zajęła odrazu stanowisko zdecydowane, wyjaśniając w liście przesłanym do redakcji dzienników, że po skonstatowaniu zguby ofiarowała p. Ungarowi odszkodowanie w kwocie

2 milionów dinarów

na co się ten nie zgodził. Dalsze rokowania są w toku. Firma stwierdza, że o żadnej akcji ze strony British Museum nie może być mowy gdyż w mowie będący znaczek, aczkolwiek rzeczywiście rzadki, nie zapłaciłoby więcej ponad 10 funtów. Dyrektor tego Muzeum, któryby ofiarował półtora miliona funtów, zostałby natychmiast oddany do zakładu obłąkanych.

Do tych słusznych wywodów nie dodać nie można. P. Ungar powinien wziąć 2 miliony dinarów i cieszyć się, że tak łatwo zarobił. Dla naszych filatelistów ze wsch. Małopolski otwiera się tu pole do działania. Niech przeschukają swe zbiory, a jeśli znajdą marki z przedrukiem „C. M. T.“ mogą za nie uzyskać ładny grosz.

NOWOŚCI DLA FILATELISTÓW.

Przechodząc do nowości, zauważyć musimy, że najaktualniejszą z nich będzie ów okaz, którym uczyć pragnie ojczyzna nieustraszonego podróżnika i badacza bieguna północnego Norwegja swego syna dzielnego Amundsen. Losem jego zajmują się miliony ludzi wszystkich kulturalnych krajów obu półkuli, a nazwisko bohatera tego z drżeniem o życie jego wymawiają starzy i młodzi. —

Wygląd tego znaczka następujący: na czarnym tle widnieje u góry po prawej stronie podobizna samolotu „Frama“, który ułcił niedawno odważnych podróżników w nieznanne kraje wiecznych lodów, pod samolotem również na czarnym polu biały niedźwiedź z głową ku samolotowi wzniesioną. Pod niedźwiedziem trzy białe kreski, pod niemi cena i napis: „NORGE EREPOST“ na linii owych trzech kreszek białych.

Rosja uczciła rocznicę śmierci czerwonego swego cara, Lenina, serją nowych marek pocztowych. U góry po prawej stronie wznosi się mauzoleum, w którym znajdują się popioły Lenina, w głębi widać Krenl ze syją wieżą, u spodu po prawej i lewej stronie cena.

Stany Zjednoczone Ameryki północnej podniósłszy o pół cents opłatę taryfy pocztowej za druki i wydały w tej cenie nowy znaczek.

1925 r. — okresu walk przewyborczych — poważnej zmianie.

Oprócz tych, którzy idą za antypaństwowo usposobionymi posłami do Sejmu, wybraniymi ze sławetnej 16-tki, zarysowują się coraz wyraźniej trzy stronnictwa: „Ukraińska Narodna Partja“ z eks-afamanem Oskiwką na czele i pismem „Dzwini“, jako organem; „Ukraińskie Zjednoczenie“ z p. Goremiką na czele i rozpoczynający dopiero pracę związek

„Chliborobów“. Wszystkie te trzy stronnictwa stają na platformie ścisłej współpracy z państwowością i żywiołem polskim na Kresach, wysuwając jako hasło powrót na „Wielką Ukrainę“ w przyszłości, a praca realna w teraźniejszości.

Najpoważniejszym stronnictwem jest początkująca dopiero na gruncie wołyńskim partja „Chliborobów“. Organizatorzy tego stronnictwa, ludzie poważni i dzielni, opierają swój program na kwintesencji z programów dwóch stronnictw: strannictwa „Chliborobów-Derżawnykiw“, założonego w 1917 roku na Wielkiej Ukrainie i tzw.: „Sojuzu Chliborobiw Ukrainy“, założonego w 1921 roku w Warszawie przy współpracy i to bardzo czynnej, szeregu ziemian Polaków, jak Stanisław Horwatt Aleksander Rusanowski, Stefan Podhorski, Zdzisław hr. Grocholski i in. Prowadząc tu swoją przygotowawczą pracę, miejscowi organizatorzy mają nadzieję zasilic szeregi swego stronnictwa poważną liczbą ziemian kresowych i zakordonowych-Polaków, a także noszą się z zamiarem wydawania poważnego pisma w języku ukraińskim. Pertraktacje te są na dobrej drodze, ale ostateczny wynik ich zależeć będzie od tego, jak się dalej ułożą stosunki.

Kwestją dnia w Łucku jest — elektrownia. Prasa miejscowa i opinia podzieliły się na dwa obozy: stronników i przeciwników wykupu takowej przez magistrat. Artykuły, posiedzenia, memorjały, polemiki, wiece — a przeciętny obywatel cierpi najwięcej na tem, bo ma liche i drogie światło.

-rzej-ski.

Dr. Franciszek ZAKREJS
powrócił z wyczasów do Lwowa
i ordynuje jak przedtem 27854
przy ulicy Gródeckiej 1. 66.

Wiadomości z Brzeżan.

Brzeżany, w czerwcu.

Egzamin dojrzałości. — Odczyt o wojnie chemicznej. — Wiec oświatowy. — Święto przysposobienia wojskowego.

Egzamin dojrzałości w gimnazjum państwowym rozpoczął się u nas w czerwcu dnia 4. i trwał do 13. włącznie. Matura w oddziale utrakwistycznym trwała od 4. czerwca do 6. pod przewodnictwem Włodzimierza Lewickiego, b. refer. Kuratorium lwowskiego. Świadcstwo dojrzałości otrzymało z oddziału utrakw (VIII B) 14 zdających. Na 1 rok reprobowano 2 kandydatów, zaś na pół roku 3. — Matura w oddziale polskim (VIII A) rozpoczęła się 8. bm. i trwała do 13. Przewodniczył dyr. Koestlich. — Świadcstwo dojrzałości otrzymało (VIII A): 32 zdających. Reprobowano na pół roku jedną uczennicę.

Z inicjatywy powiatowego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Brzeżanach odbył się w sobotę 13. bm. w sali Sokoła odczyt majora WP. Walzera Wojciecha pt.: Wojna chemiczna.

W niedzielę 14. bm. odbył się w Sali Sokoła wiec oświatowy urządzony staraniem T. S. L. w Brzeżanach. Wiecowi przewodniczył prezes tut. Koła T. S. L. dyr. Koestlich. Na wiecu przemawiali pp. senator Adam, dr. Zdzisław Próchnicki, dr. Czuhajowski i poseł Wiszniewski.

List z Wołynia.

Nowe prądy w sprawach ukraińskich. — Przygotowawcza praca chliborobów. — Elektrownia w Łucku.

Łuck w czerwcu.

Stosunki polsko-ukraińskie, czy też polsko-rusińskie na terenie Wołynia uległy od

Humor zagraniczny.



Lekarz: Stan pański dzisiaj jest lepszy. Ma pan wprowadzić opuchnięte nogi, ale z tego nic sobie już nie robie.

Pecjent: Panie doktorze, ja panu coś powiem: Jeżeli pan będzie miał opuchnięte nogi, to ja sobie też nic robić nie będę.

Za staraniem Rady powiatowej fizycznego wychowania młodzieży i przysposobienia wojskowego odbyło się w niedzielę rano poświęcenie boiska, które należy do sportowego klubu „Sieniawy“ pod przewodnictwem tut. radcy sądu Bilińskiego. Nabożeństwo odprawił ks. Malik. Popołudniem odbyły się zawody młodzieży męskiej i żeńskiej. Zawodami kierował por. wojsk. Bożenski Bolesław, prof. Wczelik i prof. Dąbrowska. Na święto przysposobienia wojskowego przybyły organizacje zamiejscowe z okolic miasta Brzeżan; nadto liczne reprezentacje władz i urzędów.

Wśród obecnych gości był także general Linde ze swoim odjutantem, który specjalnie w tym celu do miasta zawitał.

J. S.

jest ogromna. Na wąskiej, morowej wstążeczce, czarnej lub koloru przybrania sukni — wiesz się cośkolwiek. To coś, może być zrobione z drzewa, żelaza, wosku, platyny, brylantów i wogóle niema prawie materiału, któryby nie mógł służyć do zrobienia czegoś, co się na owej wstążeczce wiesz.

Nie wiadomo jeszcze, jak się to będzie nazywało: brelokiem, żetonem czy jeszcze inaczej.

Może to być kwiat, zwierzę, fotografia, cyfra, litera, a najmodniej monogram.

Może być także wyrobiona ze złota, srebra, miedzi, kości słoniowej, turkus, topazu i t. d. znów da capo cały przegląd materiałów — jakaś data „ku pamięci“.

Służyć to będzie do upiększenia, do klucia się szpilką, którą wstążeczka będzie do bluzki przypięta, do częstego gubienia, po którym ofiara będzie się oddawała krótszej lub dłuższej melancholii, zależnie od wartości moralnej i materialnej zgubionego breloczka, do prezentów i do wielu innych rzeczy nie przewidzianych dotąd.

Naczelny redaktor :

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor :

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Najmodniejszy kostjum kąpielowy



(?) Pisaliśmy wczoraj o modnych kostjumach kąpielowych, które oglądać można na plaży.

Rycina nasza dzisiejsza przedstawia jeden z tych kostjumów, zrobionych z tafty bardzo trwałej w dwu kolorach. Upełnienie stanowi chusteczka jedwabna wiązana kunsztownie i pantofelki czarne sznurowane wstążką czarną.

Z dziedziny mody.

(pap) Nowe drobiazgi. Kobiety noszą pierścionki na palcach, bransoletki na rękach (czasem dla egzotyzy — i na nogach), kolczyki w uszach, kolje, naszyjniki i wszystko co się da powiesić na szyi — ale okazuje się, że jest to wszystko za mało.

Znaleziono jeszcze jedno miejsce, gdzie można zawiesić klejnocik — mianowicie w bocznej kieszonce bluzki, albo domowej sukienki.

Rozmaitość wyglądu tych klejnocików

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Löwenhack ul. Trybenańska 4
od 8-9 i od 12-5.
(obok Rynka). 21844

ZAKŁAD
DENTYST. **Dr. med. W. Grebl H. Grebl**
Lwów, Legionów 9 T. 29-91. 28

Mebel wszelkiej jakości. Łóżka żelazne i mosiężne. Łóżeczka dziecięce krajowe i zagraniczne, z powodu stałości po cenach znacznie niższych p. leca **Magazyn mebli**

STEIL i Spółka
Lwów, ulica Kazimierzowska 28
(obok gmachu P. Polcji).

Uwaga: Osobom godnym zaufania udziela się kredyty. 1595

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym“ kosztują:

Jedno słowo	6 gr
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż“	8 „
„Matrymonialne“ lub „Koresp. prywatna“	12 „
„Posad poszukują“	4 „

Pierwsze słowa, orat słowa, które mają być drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie. Należytość gotówką lub w marłach pocztowych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.

Adm. „Wiek Nowego“
Lwów, Sokola 4.

9870

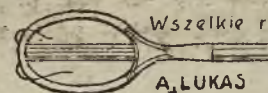
Tel. 19-61
BURTOWNIE



Tel. 19-61
DETALCZNIK

ROWERY WAFFENRAD-STEYR, oraz części składowe do wszelkich systemów poleca najtaniej tylko firma **JAK. ROSENMANA**, Lwów, Akademicka 1. 26. — Własny warsztat repar. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 1683

Magazyn kapeluszy „Emilja“
Lwów, ulica Sienkiewicza 2
sprzedaje przez krótki czas **KAPELASZE** słomkowe i czapki skórzane w cenie od 5-15 zł. 1723



Wszelkie rakiety przyjmuje do naprawy, jak również polca przybory tenisowe.
A. LUKAS Lwów Akademicka 3. 1515

FABRYKA SIATEK
MICHAŁA WIĘCKA
 Lwów, ul. Pełczyńska I. 24
 poleca 22648
 słafki, ogrodzenia wszelkiego rodzaju
 i maferace do łózek po cenach konkurenc.

Na raty! Na raty!
 1/3 część gotówki reszta na 3 miesiące
KONFEKCJA DAMSKA I MĘSKA

„VIENNAPOL“
 Lwów, Łyczakowska 7.
 urządza 23170

POSEZONOWĄ SPRZEDAŻ
 pozostałych kostjumów i płaszczy dam-
 skich, ubrań i raglanów męskich ubrań
 dzieciennych itd. po cenach niższej fabry-
 cznych.

Kostjumy angielskie Zł. 40 i 55
 ryps. i angielskie Zł. 95, 110, 120
 Płaszcze damskie Zł. 40, 50, 60, 80, 100, 120
 Ubrania męskie Zł. 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100,
 Udzielamy też kredytu PT. Urzędnikom
 prowincjonal. i samodzielnym rolnikom.
 Ubrania na miary w przeciągu 48 godzln.

Ważne dla Pań
Fabryka kapeluszy J. Goffleba
 Lwów, plac Strzelecki 15 1628

przyjmuje już kapelusze damskie filcowe według naj-
 nowszych wiedeńskich modeli. Specjalista w czy-
 szczeniu białych kapeluszy, również farbuję na naj-
 nowsze kolory. Dla przyjezdnych wykonuje się w 24
 godzinach. Wymieniam stare na nowe z dopłatą 7 zł.

WOLNE POSADY

BUCHALTER (ka) rutynowany, samodzielny, zarazem biegły
 korespondent polsko-niemiecki, zostanie zaraz przyjęty.
 Reflektują się tylko na poważną siłę. Zgłoszenia pisemne
 z zapożyczeniem referencji i wymogów adresować: Wroń-
 skiego Synowie, Lwów, plac Mariacki 10. 22952

KUCHARKA energiczna, pracowita, z dłuższą samodzielną
 praktyką w większych kuchniach, zostanie przyjęta z
 dnem 1 lipca. Zgłoszenia: Kuchnia Tow. Bratniej Pomocy
 Studentów Politechniki, Leona Sapiehy 12 (suterenu).
 22367

PRZYJME ucznia z początkami szewstwa, Potockiego 34 —
 Ostrowski. — 22901

STENOTYPISTKA — korespondentka, samodzielna, chrześci-
 janka, poszukiwana na wyjazd na Wotyń. Zgłoszenia z po-
 daniem świadectw, referencji, wynagrodzenia: Wotyński
 Syndykat Rolniczy RÓWNO. 22939

PRZYJME kilku chłopców do nauki ślusarstwa, Antoni Pa-
 luch, Janowska 81 B. 23002

ZDOLNA Panne fachowczyni przyjmie natychmiast. Maga-
 zyn Kolpna, Piekarska I B. 23013

ZDOLNEGO fachowca z dobrymi świadectwami przyjmie natychmiast. Magazyn Kolpna, Piekarska I B. 23014

SZLIFIERZA zdolnego poszukuje się na dobrych warunkach
 Pracownia nożownicza Władysława Zajsta, Sykstuska 12;
 23137

PANNA do zakładu dentystycznego zostanie natychmiast
 przyjęta. Zgłoszenia do biura Scherera, pasaż Hausmana;
 23146

KUCHARKI dobrej poszukuje się na wieś, Zgłoszenia list:
 pod WIEŚ do Adm: Wieku Nowego. 23125

CHŁOPAK intel: potrzebny do obsługi gości. Kopernika 9,
 Cukiernia. — 22971

GOSPODYNI starszej; znającej gospodarstwo kobiece —
 poszukuje probostwo. Zgłoszenia pod POSODA do Adm:
 Wieku Nowego. 1727

BEDNARZA poszukuje. A. Lankoff, Pohulanka 10. 23174

CHŁOPAK do firmy elektrotechnicznej zostanie natychmiast
 przyjęty. B. Panzer, Kopernika 17. 23173

NAKLADACZKI i dziewczęta zostaną przyjęte; Litografia
 Hegedusa, Lwów; św: Michała 4. 23166

CHŁOPCA do posyłek przyjmie POLTYP, Jagiellońska 20;
 23164

BIELIŹNIARKA, dziurkaczka potrzebne. Ormiańska 17 —
 Szpinetowa. 23156

DOBRA służąca do wszystkiego poszukuje Cukiernia, ulica
 MIKOŁAJA Nr: 7. 23152

CHŁOPCÓW do ślusarstwa przyjmie. Zyblikiewicza Nr: 32;
 23109

POTRZEBNE zaraz zdolne panny, uczennice do krawieczyzny
 FORTUNA, Obertyńska Nr: 6; I: piętro. 23111

PRAKTYKANTKA do biura handlowego będzie przyjęta. —
 Zgłoszenia pod AHC do Adm: Wieku. 23113

MALŻEŃSTWA

PANI H: B: raczy odebrać list poste restante główna
 poczta Lwów. DOBRY. 23106

NOWOZENCOM poleca obrączki ślubne najtaniej wytwórnia
 Mandla, Kopernika 14. 23169

URZĘDNIK prywatny z wyższym wykształceniem, przy-
 stojny, wdowiec, lat 32, z braku znajomości pragnie po-
 znać tylko w celu małżeństwa z dobrej rodziny intel:
 wdówkę lub niezależną pannę do lat 30, niezaganej
 przeszłości, posiadającą mieszkanie. Pośrednictwo rodziny
 nie wykluczone. Poważne zgłoszenia z podaniem życio-
 rysu i dokładny adres pod ONEGIN do Adm: Wieku
 Nowego. — 23151

ROZMAITE

MLEKO po 25 gr: za 1 l: można dostać w Mleczarni, ulica
 Kochanowskiego 14; 22926

Z P. ŁADNA kamienice przy ul. Kurkowej zamienić i do-
 płacić 10.000 zł; Zgłoszenia pod KURKOWA do Adm:
 Wieku Nowego. 22831

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie;
 Asnyka 9, drzwi 2 22616

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE PAŃ. — Ulica
 Józefa 3, parter, Deutschman. 22522

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA
 Nr: 27, parter. 22017

SAD wydzierżawie 4-morgowy. Dąbrowski, Rynek 29. 23034

REALNOŚĆ, wolne mieszkanie sprzedaje lub plac, poddasze
 wynajmie Chajes, Łyczakowska 87. 23029

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie — ulica
 SOBIĘSKIEGO 30, parter. 22018

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie. Gródecka 49, I: p:
 22991

INŻYNIER geometra autoryzowany Szczepański Kazimierz,
 wykonuje wszelkie roboty pomiarowe przedk. tanio. Plac
 Marjański 5. — 22702

POSZUKIWANY samotny spółnik z gotówką 10.000—15.000
 złotych do bardzo dobrego interesu, otrzyma zabezpie-
 czenie, prócz udziału w interesie. Zgłoszenia pisemne pod
 IMPORTOWY INTERES NR: 3 do Adm: Wieku Nowego;
 23105

INTELEKTUALNA wdowa zajmie się przyrządzaniem obiadów
 i kolacji na czas przyjęć. Zgłoszenia: Marclna 39 23108

POSZUKUJE pana JERZEGO SCHLEICHERA. Zgłoszenia:
 Romańska, Gródecka 101, w parterze. 23114

SUKNIE, szale, abażury, powinszowania itd: maluje, rysuje
 kombinuje wzory; powiększam portrety nawet z naj-
 mniejszej fotografii. Zyblikiewicza 49, II: p: 1709

PLISOWANIE, MEREZKOWANIE, ENDLOWANIE, OBCIA-
 GANIE guzików, Wybijanie wzorów do hafsu oraz do-
 kładzowanie materiałów by w noszeniu nie zbiegły się —
 wykonuje Elektryczny Zakład M. Laudona — Lwów —
 Pasaż Mikołascha. 22874

POZYCZKI 300 zł: krótkoterminowej poszukuje. Prawnó i
 nader korzystne ulokowanie. Buzeki, Sienkiewicza 11 —
 sklep. — 23141

ROBIE NOWE, przerabiam stare koldry, materace po ni-
 skich cenach. Szwedzka 6, (boczna Janowskiej). 23129

POSIDAM cudowną sztukę odmładzania zapomocą masażu
 twarzy. Rezerwacje najważniejszych osób. ROKSANA —
 Posta restante 65. 23128

DO BARDZO PEWNEGO INTERESU POSZUKUJE SIĘ
 KAPITAŁISTÓW. ZGŁOSZENIA: KRZYSZTOFOWICZ
 BIEŁOWSKIEGO 6, w TOHABANKU. 1737

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele; teściki
 na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch. — plac
 Bernardyński 2 23172

I ZŁ: KOSZTUJE każda reperacja złotnicza wykonana sta-
 ranie tylko u Mandla, Kopernika 14 23176

WAŻNE DLA P: T: KUPCÓW I POWAŻNIEJSZYCH
FIRM „OMNIA“ Biuro (korespondencyjno-handlowe) i (tu
 maczeń języków obcych w Lwowie; ul: Trzeciego Maja
 Nr: 7. Złatwia pod kierownictwem pierwszorzędnych sił
 fachowych całą korespondencję handlową jakoteż wszelkie
 piśmiennictwo poważniejszych firm, no nader przystępnych
 placaci miesięcznych lub pojedynczych. Przyjmuje też do
 przepisywania na maszynie skryptów, podań itp: oraz do
 tłumaczenia na 10 języków obcych i z obcych na j: polski
 Korespondencje, akta; broszury etc: Zgłoszenia z pro-
 winjci dokonuje szybko i dokładnie. Lwów, ul: Trzeciego
 Maja 7, w podwórzu. I: piętro (schody na lewo). 23188

POSAD POSZUKUJĄ

Wyszkolona panna biurowa

pisząca biegle na maszynie, obznajomiona z rachun-
 kowością poszukuje posady. Ewentualnie przyjmie
 zastępstwo na okres letnich miesięcy. Zgłoszenia
 pod „Biegła“ do A. ministracji „Wieku Nowego“.
 9169

PANNA służąca, krawczyni z dobrymi świadectwami poszu-
 kuje posady. Zgłoszenia Chorażczyzny 5, u dozoicy. 1717

OSOBA w średnim wieku, dystygnowana, posiadająca bar-
 dzo dobre język francuski, poszukuje posady na dwa
 letnie miesiące jako towarzysząca lub nauczycielka fran-
 cuskiego i gry fortepianowej początkowej. Zgłoszenia do
 Adm. Wieku Nowego pod „FRANCUSKA“ 23030

SŁUŻBY wszelkiej kategorii, sezonowa, dworska, domowa,
 restauracyjna poleca Biuro Pracy, Rynek 29. 23033

OSOBA inteligentna, biegła w rachunkach, znająca gospo-
 darstwo domowe przyjmie posadę, może się zająć dzieć-
 mi, chęć osobą. Laskawe zgłoszenia do Wieku „CHEL-
 NIE NA WYJAZD“ 23036

URZĘDNIK MŁODY, PRACUJĄCY, DŁUGOLETNIĄ PRA-
 KTYKĘ W DZIALE BUCHALTERII BIURA POSZUKUJE
 ZAJĘCIA POPOŁUDNIOWEGO LUB TEŻ CAŁODZIEN-
 NEGO W BUCHALTERJI LUB I: P: DZIALE PRZED-
 SIĘBIORSTWA PRYWATNEGO. ZGŁOSZENIA DO ADM:
 WIEKU POD „URZĘDNIK“ 9139

BUCHALTERKA z trzyletnią praktyką poszukuje posady
 biurowej lub do sklepu. Zgłoszenia listowne do Adm:
 Wieku pod BUCHALTERKA. 22921

PRZYJME zarząd realności. Zgłoszenia listowne do Adm:
 Wieku pod ENERGIJNY. 22830

UCZEN z IV. kl: gram: poszukuje praktykę u Dr. den-
 tysty. Zgłoszenia pod AS do Adm: Wieku. 23139

PIELĘGNIARKA do niemowlęcia lub do starszych dzieci —
 poszukuje od zaraz posady. Zgłoszenia listowne do Adm:
 Wieku pod CIERPLIWA. 23093

WDOVA do urzędnika w średnim wieku, zajmie się do-
 mem, gotowaniem u starszej inteligentnej pani. Warunki
 skromne. Listy do Adm: Wieku DLA S. K: 23094

POSZUKUJE posady inkasenta, woźnego lub podobnej. —
 Zgłoszenia pisemne pod KAUCJA do Adm: Wieku. 23099

DŁUGOLETNI nauczyciel szkół handlowych, rutynowany
 buchalter, samotny, poszukuje posady w Zarządzie dóbr;
 fabryce lub w innym poważnym przedsiębiorstwie we
 Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia do Adm: Wieku
 Nowego pod PILNA PRACA. 23104

ZDOLNA KUCHARKA z dobrymi świadectwami poszukuje
 posady od 1: lipca, chętnie na wyjazd. Laskawe zgło-
 szenia: Katarzyna Filipczak, ul: Kraszewskiego I, II: p:
 23117

ZDOLNA samodzielna krawczyni poszukuje pracy, chętnie
 przyjmie roboty po domach. Zgłoszenia listowne do Adm:
 Wieku Nowego pod ROBOTA. 23122

STUDENT FILOZOFIJ poszukuje zajęcia na czas wakacji
 (lipiec, sierpień, wrzesień), najchętniej we Lwowie, —
 podmie się wszystkiego, co nie wymaga specjalnych
 kwalifikacji innych od bezwzględnej uczciwości i intell-
 gencji. Zgłoszenia pod „150“ do Adm: Wieku 23124

PANIENKA izr: z kursami handlowymi, pisząca biegle na
 maszynie — poszukuje zaraz posady. Zgłoszenia listowne
 pod HANDLOWKA do Adm: Wieku. 23123

OSOBA intel: zajmie się domem samodzielnie u jednej osoby:
 Zgłoszenia pod JADWIGA do Adm: Wieku. 23161

POSZUKUJE posady jako zarządczyni w zamożniejszym
 domu. Zgłoszenia: Emma Schmid — Rawa ruska — ulica
 Narutowicza. 9175

WSZECHSTRONNIE praktyczna lat 35, zajmie się prowadze-
 niem domu samotnego, chętnie na wsi. Wiadomość: Lwów
 Murarska 27, P. Temeczko. 23154

RUTYNOWANA z długoletnią praktyką poszukuje zarządu
 w większej kawiarni, miejscowość obojętna. Laskawe
 zgłoszenia: Lwów, Murarska 27, Ogłodzińska. 23155

INTEL: panna szuka zajęcia jako towarzysząca do starszej
 pani, miejscowość obojętna. Laskawe zgłoszenia do Adm:
 Wieku pod LEKTORKA. 23153

BIURO — Rynek 3, poleca wszelką doborową służbę
 dworską, miastową, restauracyjną. 23150

NAUKA

Kursy handlowe Z. Olszewskiego Kurkowa 38
 rozpoczynają od 18 bm. Wpisy na: 1) kursa wakacyjne a) księgowości kupieckiej i specjalnych działów (wyższy), b) pisania na maszynie, a) stenografii. 2. Na rok szkolny 1925/6 na Jednoroczne kursy. Kursy ranne lub wieczorne, oddziały żeńskie i męskie. Osobny oddział dla Abiturjentów. — Informacje i wpisy od 10—12 i od 4—6-tej. 1671

UDZIELAM lekcji gry na skrzypcach. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod UDZIELAM. 22848

MATEMATYKI, geom. wykresy, uczy naucz. gimn. Przygotowanie podczas wakacji do poprawek i egzaminów. — Batorego 34, IV piętro, od 3—5. 23022

STUDENT Politechniki poszukuje lekcji na wyjazd na wieś w okresie wakacyjnym. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod „MATEMATYKA” 23048

SZKOŁKA H. MAKOWIECKIEJ ul. Bajki 27 ogłasza że wpisy odbywają się codziennie od 12—1. 1617

MALOWAĆ (balki) wyuczam w dwóch lekcjach. Ulica Zyblikiewicza 49, II: p: 1708

MIESZKANIA I SKLEPY

Poszukuje 2 pokoi
 z kuchnią i komfortem w dzielnicy II-giej. 23118 Listy do Wiek do M. K.

POKÓJ na lipcu w dzielnicy Chrzanowskiej 11 A II: p: na prawo. 23126:

KRAWCZYNI poszukuje mieszkania kawalerskiego lub stancji w dzielnicy VI: Listy pod LUDMIŁA do Adm: Wiek. 22889

MŁODE małżeństwo poszukuje zaraz 2—3 pokoi z komfortem, możliwie w śródmieściu. Zgłoszenia pisemne do Adm: Wiek pod KOMFORT. 22897

NA WAKACJE przyjmie em. nauczycielka kilka panienek i dzieci ponad 8 lat. Lesista, górská; zdrowa okolica, oddalona kilka km. od stacji kolejowej Ustrzyki dolne. — Opieka zapewniona. L: Paczówkowa, poczta Ustrzyki dolne, wieś Łodyna. 22899

ZAMIEŃCIE 2 pokoi i kuchnia na I: p: słoneczne w IV: dzielnicy na pokój z kuchnią w parterze i jasne w III: dzielnicy: Zgłoszenia pisemne pod J: SŁONECZNE do Adm: Wiek Nowego. 22898

UMEBLOWANY frontowy pokój z osobnym wchodem do wynajęcia. Ogł. popołudniu: Listopada 83. 22928

NA KURSA wakacyjne znajdują panie Nauczycielki umieszczenie w domu prof: gimn: osobny pokój wraz z całym utrzymaniem. Zgłoszenia pod WAKACJE do Adm: Wiek Nowego. 22836

NIEZALEŻNA kobieta szuka pokoju zaraz tylko z oddzielnym wejściem na 14 dni lub miesiąc. Zgłoszenia pod „ARTY—STKA” przyjm. Adm. Wiek. 23055

MŁODY inżynier na rządowym stanowisku poszukuje umebłowanego pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem, — ewentualnie łazienką, możliwie w dzielnicy VI. Zgłoszenia pod „INŻYNIER” do Adm: Wiek Nowego. 23061

POSZUKUJE pokoiu z kuchnią. Zgłoszenia pod SZCZĘŚCIE do Adm: Wiek. 22933

DZIECI znajdują całkowite umieszczenie zaraz lub po wakacjach. Tremśka, ul. Bema 12 b. 22990

POKÓJ osobny obok Zamku odnajmie gospodarz tylko solidnego kawalerowi. Zgłoszenia pisemne do Administracji „MAŁA REKONSTRUKCJA” 23000

STUDENCI tylko z niższych klas znajdą umieszczenie. Mieszkanie słoneczne, fortepian w domu. Zyblikiewicza 40 — II piętro. — 1705

HOTEL ABBAZIA, Rzeźnicka 12, odnajmuje pokoje miesięcznie po znacznie niższych cenach. 23091

POKÓJ umebłowany, kompletne utrzymanie dla dwóch — trzech pań. Marka 4, II: p: m: 8: 23134

MIESZKANIE dla Intel: panienek od lat 10—14 z domu int: i zamkniętym po wakacjach. Opieka zapewniona. Zgłoszenia Kruczkowa ul. Torosiewiczza 12, I: piętro (boczna ulicy Zielonej.) 22822

PIEKNY pokój z osobnym wchodem na świeżym powietrzu do wynajęcia. Krupiarśka 29. 23143:

POSZUKUJE 2—3 pokoje w śródmieściu na biuro. Oferty ZWIĄZEK, Biuro dzienników, Hetyńska 22. 23148:

WYGODNE pomieszczenie z utrzymaniem, rodzicielska opieka (pokój umebłowany słoneczny, oddzielne wejście, przy tramwaju, użycie fortepianu) znajdują zaraz dwie lub trzy panienki (studenci) szkół średnich (wyższych) z dobrego domu, przy rodzinie wyższego urzędnika państwowego. — Zgłoszenia pod „OPIEKA” do Administracji Wiek. 23078

MIESZKANIA 2—3 pokoi: z kuchnią (komfort) najchętniej okolica Łyczakowa poszukuje. dam utrzymanie jednej osobie. Zgłoszenia pod ZGODA do Adm: Wiek. 23132

POSZUKUJE 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod ODPOWIEDZ. 23119:

POSZUKUJE 5 pokoi komfort, 2—4 pokoje, sklepu z pomieszkaniem. Pod ALADYN do Adm: Wiek. 23120:

URZĘDNICZKA małtowa poszukuje pokoiu z fortepianem. — Zgłoszenia pod PORTEPIAN do Adm: Wiek. 23127

POKÓJ do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: Ulica Romanowicza 5, I. piętro, codziennie między 3—6 popołudniu. 23110

STANCJA pierwszorzędna do wynajęcia od września. Pomieszczenie dla kilku studentów — Polaków, najchętniej z niższego gimnazjum. Wiadomość: Ulica Romanowicza 5; I: piętro, codziennie między 3—6 popołudniu. 23109

UMEBLOWANY pokój z osobnym wchodem z utrzymaniem naprzeciw techniki do wynajęcia. Zgłoszenia pisemne pod ULICĄ GŁĘBOKĄ do Adm: Wiek. 23107

WYNAJME od 1: lipca pokój z urządzeniem w śródmieściu z oknami na park pojezuński, solidnemu panu, najchętniej starszemu urzędnikowi. Ogł. od godz. 3—6, ulica Klejnowska 4, II: p: F: M: 23103:

BRZUCHOWICE 2 pokoje z kuchnią, 1 pokój na lato do wynajęcia. Wiadomość: Walenty Markowski. 23102

NA LATO do wynajęcia 2 pokoje, kuchnia, na leśniczówce bliska Lwowa, koło w miejscu. Cena przystępna. Wiadomość: Sklep WI: Drexlera, pl. Kapitulny 2. 23096

POKÓJ słoneczny z balkonem, na dwie osoby z utrzymaniem od września dla studujących pań lub panów, Ulica Tarnowskiego 68, II: p: na prawo. Wiadomość do 30: czerwca. — 23098

ZAMIEŃCIE POKÓJ Z KUCHNIĄ W OKOLICY PL. JURA NA 2 POKOJE Z KUCHNIĄ, KOMFORTEM W TEJŻE DZIELNICY LUB POBLIZU. LISTY DO ADM: WIEKU POD M: K: 9171

KTO Odstąpi ze swego mieszkania bezlicznemu małżeństwu (żyd.) pokój lub stancję bez używania kuchni — może być na Zamarstynowie, Kieparowie, za rogatką Żółkiewską. Pod BODAJ GDZIE do Adm. Wiek. 23168:

LOKAL nadający się na pokój do śniadań lub restauracji — poszukuje. Zgłoszenia pod RESTAURACJA do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 23165

POMIESZKANIE wspólne dla pani lub panią przy wdo- wio po urzędniku. Głowińskiego 23, II: piętro; ganek — boczna Piekarskiej. 23157:

KUPNO I SPRZEDAŻ

REALNOŚĆ okazynie na sprzedaż z powodu wyjazdu. Dom murowany o 7 ubikacjach. 3 pokoje kuchnia wolne, ogród owocowy i warzywny — 3000 dolarów. Agencja „PORTUNA” ul. Friedrichów 8/III. 23082

PARA ŁÓŻEK orzechowych z szafkami tanio do sprzedania. Firma Markiewicz, Rynek 42. 23068

JADALNIA okazała, sypialnia kwiecisty jasien, bierka dąskie do sprzedania. Rynek 42, firma Markiewicz. 23067

DO SPRZEDANIA meble salonowe. Gosiewskiego 4, II p., dzw. 8. — 23008

REALNOŚĆ na peryferiach Lwowa, dziesięć minut od końcówki tramwajowej do sprzedania lub do wydzierżawienia z wolnej ręki. 2 pokoje i kuchnia wolne, sadek 16 drzew owocowych, studnia na podwórzu, komórki etc. Wiadomość: Pospockiego 24, sklep blacharski, pośrednictwo wykluczone. — 23017

KAMIENICE trzypiętrowa okolica Listopada sprzedam bez pośredników. Zgłoszenia do Wiek pod „SZYBKO” 23047

POWÓZ tanio sprzedam, Facyński, Źródła 65 A — za mostem. 22943

LOKOMOBILA WOLIA 35 konna do sprzedania. Lelechowka p. I. Zarząd dóbr. — 1676

DO SPRZEDANIA realność II: piętrowa przy Janowskiej: Wiadomość: Rothfeld, Pańska 2, między 4—6, Telefon 1270 22960

WALIZA skórzana, łózko składane, kuchenka z bratruką, — dywan, kocyki; portjery; lampa; garderoba damska do sprzedania. Listopada 63. 22829

2 P: KAMIENICA, brama wjazdowa, duże podwórze, ogród przy tramwaju sprzedam. Zgłoszenia listownie do Adm: Wiek pod ŁYCZAKÓW. 22832

SPRZEDAM parcele, 117 sążni, frontu 23 metry, boczna Czestochowskiej. Cena przystępna. Świętokrzyska 3 — parter. — 22847

SZAFKA sklepowa oszklona, lada sklepowa, stół marmurowy szylf szklany do sprzedania. Chodorowskiego 6. 22904

DO SPRZEDANIA parcela budowlana nadająca się również na cele przemysłowe, obszar siedem morgów, położona przy torach kolejowych Lwów — Kraków bezpośrednio koło stacji kolejowej, 15 minut jazdy koleją ze Lwowa: Wiadomość: Jan Ewy, Lwów, Kałęczka 7. 22905

FORTEPIANY, pianina, fish-monie pierwszorzędnych fabryk najnowsze modele, możliwie najtańszej sprzedaży, kupuje — zamienia gotówką firma od 30 lat istniejąca HANAK, — Lwów, Pańska 21, Telefon 35—45. 21690

NACZYNNIA kuchenne aluminiowe

K. Pawlikowski
 Lwów, ulica Rutowskiego 12
 (vis a vis kościoła OO. Jezuitów). 22389

FLASZKI termosowe i rezerwowe wkładki poleca najtaniej Passler — Sykstuska 29. 21685

KONIE wyjazdowe młode okazałe w parze lub pojedynczo oraz uprzęże do sprzedania. Ogł. od godz. 3—5 — Listopada 33 22962

DO SPRZEDANIA kamienica dwupiętrowa, centrum Lwowa 8 pokoje komfort. — Dom 5 ubikacji ogród na Lewandówce 1300 dol. — Dom 11 ubikacji, stajnie, ogród — Łyczaków. — Dom 5 ubikacji, ogród do wynajęcia na Kieparowie. — 215 morgów lasu, cegielnie nowoczesnie urządzone, parowy tartak, stołarnie, budynki kompletne: Skomorowski, Chmurażczyzna 27. Telefon 16-22. 22991

FOLWARK koło Lwowa około 100 morgów. Inwentarz żywy i martwy. Zagospodarowane. Budynki nowe do sprzedania Zgłoszenia pod FOLWARK Biuro Sokolowskiego, Lwów — Jagiellońska 7. 23135

OKAZYJNIE sprzedam łóżecko dzieciinne, stół, 6 krzesła: Alterowa, Grodecka 68. 22946

CEMENT „GRODZIEC”

12 wagonów (z roku ubiegłego) po 10'—zł. beczka 180 kg sprzed. hurtem
Towarzystwo Handlowo-Ajenturawe S. A.
 (dawniej „Herman Meyer Oddz. w Lwowie”)
 1726 Pańska 11. — Telef. 4 65.

SYPIALNIA (2 łózka z wkładkami, 3 szafy, 2 szafki nocne; stół, fotel, komoda) w dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Cena 300 zł: Ogł. od godz. 8—10 i 20—22, Chmielewskiego 5, II: p: — oficyny. Inż: W: 23128:

DWA KOSZE podróżne okazynie do sprzedania. Zielona 34 II: p: ganek. 23140:

PÓŁ DOMU do sprzedania na dogodnych warunkach. Ulica Krupiarśka 29. 23142:

PARCELE po 500 dol: ulica Czestochowska sprzed. Sko- morowski, Chorażczyzna 27. T: 16-22. 23147

Z POWODU stagnacji sprzedają różne meble nowe współ- czesne i starożytne po cenach niskich na składzie, sy- piania mahoni, jadalnie barokowe, garnitury salonowe, — biblioteki, łózka składane, dzieciinne i komody. Lipiec — Kopernika 17. — 23133:

WÓŁÓW dwaletni 8, sprzed. folwark Domażyr. 23130:

MŁOCARNIA 700 m, zupełnie dobra do sprzedania, Ulica Zyblikiewicza 28, I: p: 23131:

PIANINO krzyżowe tanio sprzedam. Nowacki, Pańska 17: 23021

DOBERMANY 6-CIO TYGODNIOWE CZYSTEJ RASY — Z POWODU WYJAZDU NATYCHMIAST TANIO DO SPRZEDANIA. WIADOMOŚĆ: JANOWSKA 120, KOSZARY WYBRANOWSKI. 9165

FOLWARK 141 morgów koło Stanisławowa z dobrimi bu- dynkami, inwentarzem martwym sprzedam lub wydzier- żawię. Zakład fotograficzny EMILJA, Stanisławów. 1719

WILLA 5 pokoi i balkonik z przynależnościami i gara- żem oraz ogródkiem, z komfortem, w okolicy dworca głównego jest zaraz wzniesiona i do sprzedania, za 25.000 zł: Wiadomość w Adm: Wiek. 9176

KUPIE lub wydzierżawię pokój do śniadań lub restauracji: Dokładne informacje dla FACHOWCA, Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 23167

ROWER „Pacha” okazynie do sprzedania. Wiadomość: Chirowski, Rycerska 29. 23069

PIANINO i fortepian światowej sławy, prawie nowe — sprzedam nie drogo. Kopernika 26, parter, oficyny — Skłoniarski. 22091

DWIE PARCELE sąsiadujące, w Brzuchowicach — obok dworca kolejowego, każda po cka 650 sążni, wraz z cał- kowitym materiałem gotowym do zestawienia 2 domów drewnianych (3 pokoje, kuchnia, przedpokój, sień i we- randa) do sprzedania całości za cenę zł: 20.000 lub od- dzielnie (parcela i dom) po zł: 10.000. Wiadomość: Fabryka chem: TLEN, Lwów — Zamarstynów, telefon Nr: 475. — 23066

BRZUCHOWICE — wille kilku pokojowa przy głównej alcei wynajm., zamienić lub sprzedam. Małecki, Sapieży 34: 23161

UBRANIE męskie, kostium damski, suknie, maszyna — do sprzedania. Słowackiego 2, III: p: drzwi 6. 23112:

SPRZEDAM tanio palto męskie i rower damski w dobr. m stanie. Listopada 17, sklep. 23115

Danzingi domowe
urządza światowej marki
GRAMOFON „His masters voice”
„Głos swego pana”

Cramofon ten najnowszej konstrukcji system **RADIO** z pod-
laską mikrofonową, uznany prz. z pierwszorzędnym z aw-
ców całego świata za najlepszy. — Wzorowa reprodukcja bez
szmerów. Wielki wybór płyt, również żydowskich i hebrajskich
kant-rów: **ROSENBLATTA, KWARTINA i SIROTY.**

The Gramophone Co., Limited
London. — Jedyni repre-
zentanci na Polskę:
JÓZEF WEKSLEZ
Kraków, Florjańska 25
19375 wów. Sykstuska 2



NIEBYWAŁA OKAZJA — TOWAR ZAGRANICZNY.

PIERWSZORZĘDNY
MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ
„MAISON CHIC”

Lwów, Sykstuska 1

urządza z powodu rekonstrukcji lokalu
okazyjną reklamową sprzedaż
o 40% niżej cen fabrycznych.

Jako dowód służy nasz cennik: 1730

Suknie taft. jedw. 84—	Zł.	Szlafroki etaminowe 19-50	Zł.
„ fularowe 32—	„	Płaszcz zagr. wełn. 65—	„
„ z surow. jedw. 39—	„	„ rypsove 85—	„
„ ryps. jedw. 22—	„	Modelo 95—	„
„ crepe de chine 36—	„	Kazaki crepe de chine 14—20	„
„ creponowe 15—	„	„ marocain. jedw. 6—9-50	„
„ marcocain wełn. 22—	„	Bluzki markizetowe 5—10	„
„ markizet. 10—	„	„ opalowe 5-50—8-50	„
„ wiedeńskie 16—	„	„ zefirowe 4-50	„
Szlafroki woalowe 9—	„	Szale crepe de chine 17-50	„
„ falardynowe 15-50	„		

Olbrymi wybór bielizny, pończoch i konfekcji dziecięcej po na-
szych znacznie zredukowanych cenach.
Uwaga na firmę „MAISON CHIC”

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI — TOWAR ZAGRANICZNY.

PANIE I PANOWIE raczą przyjść się
przekonać, — że
PONCZOCHY i Skarpetki

w najw. wszych prześlicznych kolorach zagr. i kraj. sprzedaje tak tanio, że za-
dna z firm lwowskich nie jest w stanie jej konkurować — tylko znana ze so-
lidności firma 1640

S. FEDER Lwów, SYKSTUSKA 7.

Chłodnie, lodownie elektryczne szafowe, maszyny do
wyrobu lodu fabr. **BORSIGA** w Berlinie — Teglu
projektuje i dostarcza 1725

Towarzystwo Handlowo - Agenturowe S. A.
dawniej **Herman Meyer Oddz. we Lwowie**
ul. Pańska 1. 11. Telef. 4-65.
Wzory do obejrzenia we Lwowie.



Kto chce długo żyć
musi kawę Hag pić
Bez kofeiny, ogólnie znana
Do nabycia u Wundermana

Pod numerem dziesiętnastym w Rynku
A miełe się na zwykłym młynku 1728

Odpylacze (odkurzacze) elektryczne „Suctor“ fabr. **A. BORSIGA**
w Berlinie — Teglu po cenie Zł. 190— za sztukę ma na składzie
Towarzystwo Handlowo - Agenturowe S. A.
dawniej **Herman Meyer Oddz. we Lwowie**
ul. Pańska 1. 11. Tel. 4—65.
Tamże pompy asenizacyjne z napędem elektrycznym i benzynowym
dla zaopatrywania domów w wodę, turbiny wodne, armatury
wodne i parowe. 1724

BYSTRA obok Białej w Małopolsce. Cały rok otwarte klimatyczne
„Uzdrowisko” Dr. Marjana Szarewskiego

Dla zdrowych i uzdrowieńców. Pensjonat z opieką lekarską, z pomieszczeniem
dla 120 osób. Zakład 400 m. n. p. m., z trzech stron zasłonięty górami za-
sioneni, otwarty tylko do południa. Pokoje słoneczne, werandy, łaźnia kryta,
ogrzewanie centralne, oświetlenie elektryczne, łaźienki, fortepian, biblioteka,
kuchnia obfita, Cena za mieszkanie z całodziennym utrzymaniem w czerwcu
Zł. 7—, w lipcu sierpniu Zł. 7—8.
Wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy, Lwowa, Krakowa. —
Stacja kolej.: Wilkowie—Bystra.
Telefon międzym.: Bystra 5. 1696 Prospekty na żądanie.



Proszek **Knaks** jest naj-
nowszym środkiem do ra-
dykalnego wytępienia ka-
raluchów i innego roba-
ctwa w kuchniach i miesz-
zk. Do nabycia w każdej dro-
gerji oraz aptece. Fabry-
kanti Chem. Techn. La-
boratorium Universum
Poznań, Fr. Ratajezak a 38.
1538

MOTORY
COLO
DIESEL

Od 5 K Me
Bez kompresora
Niezawodny ruch
Niskie ceny.
Gener. zastępstwo na
Polskę: 1226
„Wulkan” Sp. z o.o.
Lwów, Pasaż Miko-
lascha. — Tel. 115.

CZYTAJCIE
„WIEK NOWY”

A. Piasecki
S. A.
KRAKÓW
FABRYKA CZEKOLADY
POLECA 22066
SWOJE ZNANE Z DOBROCI WYROBY

Obrączki ślubne
najtaniej — poleca 1721
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4
naprzeciw fabryki kufrów Rosenzweiga.

Baczność! Wózki sportowe
i rowery dziecięce
po cenach fabrycznych sprzedaje 1685
M. Leikert, pl. Akademicki 3

PIĘKNOŚĆ i POWAB
Eliksir skręcający włosy w loki i fale, Brunol na-
dający cerze naturalny wygład opalony od słońca,
Diamant nadający zmęczonym oczom pełen życia
djamantowy blask i inne ostatnie zagraniczne ko-
smetyczne nowości. Żądacie katalogów. LABOR
skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz. 1663